

BRUDZEW, DOBRA, KAWĘCZYN, MALANÓW, PRZYKONA,  
ŚWINICE WARCKIE, TULISZKÓW, TUREK, UNIEJÓW, WŁADYSŁAWÓW

1 III 1992

Cena 2500 zł

Słaba kondycja Mirandy jest powszechnie znana. Przyczyn takiego stanu jest zapewne wiele. Czy jednak główną z nich były rządy dyrektora naczelnego?

niętym przeciw dyrektorowi votum nieufności. Na marginesie należałoby dodać, że o wyrażenie takiej opinii zwracał się sam zainteresowany. Czyżby nie wyczuwał poparcia wśród załogi?

Niemniej w okresie przystępowania zakładu do programu restrukturyzacji — ostatniej deski ratunku — nie może kierować nim osoba nie posiadająca zaufania załogi. Powo-

## Bezkrólewie

Rzeczywistość zdaje się potwierdzać owo przypuszczenie, skoro zamiast przewidywanych zwolnień grupowych, pozbawiono stanowiska dyrektora.

Z końcem stycznia decyzją większości członków Rady Pracowniczej został on zawieszony w czynnościach służbowych. Równocześnie do organu założycielskiego, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, przesłane zostało odpowiednie pismo z wnioskiem o zaopiniowanie stanowiska Rady. Wielu nurtuje jednak pytanie o powody zawiedzenia dyrektora. Wydaje się, że przyczyn takiej decyzji było wiele. Zasadniczo oparto się jednak na wysu-

dów wydania decyzji o odwołaniu było jednak więcej. Niektóre z nich pozostaną wiadome tylko dla ścisłej grupy pracowników.

Faktem jednak jest, że na niekorzyść dyrektora wpłynął również wynik bilansu za rok ubiegły, wskazujący miliardowe straty.

Tymczasem władzę naczelną w zakładzie sprawuje z-ca dyrektora inż. Pomykała. Bezpodstawne są jednak przypuszczenia zakładające, że pozbawienie stanowiska dyrektora odsunie na dłuższy czas lub na stałe widmo zwolnień grupowych. Najprawdopodobniej w najbliższym czasie odejdzie i dyrektor i część zagłogi. /JN/

## MEBLE BIUROWE

- ◇ biurka, szafy, regały, ◇
- ◇ krzesła i fotele obrotowe ◇
- ◇ wykładziny dywanowe ◇
- ◇ zestawy pod komputer ◇

*poleca Agencja Handlowa*

*„Abiz”*

Konin, ul. Spółdzielców 3,  
(pawilon Energobloku)  
tel. 423-171, wew. 291,  
tlx 48481

Bogdan Maciejewski  
**PISARZ  
BESTSELLERÓW**



CZARNY HUMOR

Książka znanego Turkowianina do kupienia w księgarniach

014822

Od dziś

„Echo”  
ma 20 stron  
cena  
bez zmian

1-go lutego 1992 r. zmarł w Warszawie, przeżywszy lat 88.

ŚP. ANTONI KAWECKI

Burmistrz Turku w latach 1936-1939. Związany z naszym miastem do ostatnich chwil swego życia. Wspierający do końca nowy samorząd miejski.

W roku 1991 — roku obchodów 650-lecia Turku, wyróżniony tytułem „Honorowego Obywatela” tego miasta.

Pogrzeb naszego przyjaciela odbył się 6 lutego 1992r. na cmentarzu bródnowskim w Warszawie. Msza Św. żałobna za spójność duszy śp. Antoniego Kaweckiego odbędzie się również w Turku w dniu 29 lutego 1992 r. o godz. 18-tej w kościele NSPJ.

Łączymy się z rodziną zmarłego w głębokim żalu.

Zarząd Miasta Turku  
Rada Miejska w Turku

Na zaproszenie władz samorządowych przebywa w Turku pięciosobowa delegacja miasta d'Escaudain z Francji. Wizyta potrwa od 24 do 27 lutego b.r.

Nasze miasto odwiedzili: Grard, Palyga, Gernez, Dupriez i mer d'Escaudain F. Chevalier. Przyjechali, aby omówić przygotowania tekstu porozumienia o partnerstwie i współpracy między miastami. Wzajemne kontakty mają służyć wzbogaceniu życia kulturalnego, społecznego i gospodarczego. Obie strony szczególną wagę przywiązują do kontaktów kulturalnych i sportowych, zwłaszcza młodzieży szkolnej. Blżej o gościach, przebiegu i rezultatach wizyty w następnym numerze.

**roboczy projekt porozumienia o partnerskiej współpracy między miastami Turek a Escaudain**

Miasta Turek i Escaudain w przekonaniu, że ścisła współpraca i kontakty między nimi służyć będą wzbogacaniu życia kulturalnego, społecznego i gospodarczego, kierując się naturalnymi doznaniem i prawami człowieka, zawierają następujące porozumienia:

różnorodne formy kontaktów polegających na odwiedzinach i wymianach ich mieszkańców, a także wszelkich jednostek organizacyjnych, będą inspirowały wymianę doświadczeń w następujących dziedzinach:

praca będzie dotyczyła:

- muzealnictwa
- plastyki i fotografii
- muzyki, tańca i śpiewu
- współzawodnictwa w różnorodnych dziedzinach sportu

## Turek — Escaudain

- polityka komunalna i administracja miasta
- ochrona środowiska
- wykorzystanie bogactw naturalnych i różnorodnych źródeł energii
- gospodarka gruntami państwowymi i komunalnymi w mieście
- planowanie przestrzenne
- architektura i budownictwo
- służba zdrowia
- oświata i wychowanie
- współpraca gospodarcza

2. Podstawą sfery współpracy w ramach niniejszego porozumienia, będą dziedziny kultury i sportu. W szczególności wopół-

3. Obydwa miasta będą inspirowały i popierały bezpośrednie kontakty wzajemne mieszkańców. Szczególna uwaga poświęcona zostanie rozwojowi kontaktów dzieci i młodzieży szkolnej w dziedzinie sportu.

4. Władze miejskie Turku i Escaudain stworzą odpowiednie warunki do nawiązania bezpośrednich, wzajemnych kontaktów zainteresowanych poszczególnych mieszkańców oraz instytucji, organizacji i związków.

5. Miasta Turek i Escaudain będą regularnie uzgadniać w duchu niniejszego porozumienia szczegóły planów i programów dla jego realizacji.



**Wszyscy doręczyciele oraz urzędy pocztowe w rejonie Turku przyjmują prenumeratę „Echa Turku” (od instytucji i osób prywatnych). Cena prenumeraty kwartalnej wynosi 17.500 zł. Zamówienia należy składać do dnia 25 marca. Osoby i instytucje posiadające własną skrytkę pocztową mogą zaprenumerować „Echo Turku” w UPT Turek okienko nr 1.**

## Kradzież za 800 mln zł

Wczesnym niedzielnym porankiem /5 lutego/ przy ul. Kolska Szosa, skradziony został Mercedes 300D. Właścicielem pojazdu jest obywatel RFN, który po raz pierwszy przyjechał do Turku własnym samochodem. Pojazd był wyceniony na około 800 mln zł, co związane jest z dodatkowym wyposażeniem Mercedesa (m.in. w telefon łączności satelitarnej, specjalny autoalarm). Właściciel samochodu wrócił już do Niemiec, gdzie nielato mu będzie otrzymać odszkodowanie z firmy ubezpieczeniowej/ gdyż podobno dokumenty zostały w samochodzie/. Turkowska policja ma szansę wykazać się skutecznością. /a/

Przewodniczący Niezależnego Komitetu Wyborczego senatora Piotra Chojnackiego był rozczarowany. — Na spotkanie, mimo imiennych zaproszeń przybyło tylko kilkanaście osób. Jednak tak naprawdę przyszli ci, którzy przyjść powinni. Spotkanie otworzył krótkim przemówieniem przewodniczący Komitetu Bogdan Szymczak. Wyjaśnił, że główną inspiracją dla zorganizowania spotkania było stworzenie platformy porozumienia między wla-

zumiałość w tworzeniu nowej demokracji. W czasie swego wystąpienia pan senator kilkakrotnie podkreślał swoją niezależność. Po tym wystąpieniu rozpoczęto dyskusję. Burmistrz poinformował zgromadzonych o stanie prac nad inwestycjami w naszym mieście i rejonie. Wśród mówców największym niepokojem przesyczone było wystąpienie mecenasa Bogdana Sawickiego, mówiącego o nie docenianej, a doniosłej roli samorządów lokal-

# Senator w „Camelu”

dziami miasta, a senatorem RP. Wymienił najbardziej palące inwestycje, które dla dobra naszego rejonu i miasta należy jak najszybciej zakończyć. Panu senatorowi przypomniał, że nadszedł czas realizacji programu wyborczego i przedwyborczych obietnic. Zaproponował również, by Niezależny Komitet Wyborczy przekształcić w Niezależny Komitet Doradcy senatora Piotra Chojnackiego miasta i gminy Turek. senator Piotr Chojnacki podziękował wszystkim wyborcom, którzy obdarzyli go zaufaniem i poparciem. Wspomniał krótko o podziałach jakie zachodzą w Sejmie i Senacie, o nie zawsze zasadnych decyzjach rządu i poszczególnych ministrów. Zwrócił się również do władz miejskich, by w rozwiązywaniu swoich problemów nie czekali na decyzję Warszawy, lecz działali przede wszystkim sami. Prosił o wzajemne zaufanie i wyro-

nych w procesie tworzenia demokracji, o źle rozumianej prywatyzacji szkodzącej naszej gospodarce narodowej, o grabieżczych odsetkach bankowych pogrążających wielu ludzi. Dalsza dyskusja trwała przy stołach, na których królowały wędliny ze sklepu pana Szymczaka i sery z turkowskiej mleczarni. Być może miało to wpłynąć na dobry klimat prowadzonych rozmów. Miejmy nadzieję, że równie pozytywnie wpłynie to na bardziej wymowną działalność senatora Piotra Chojnackiego i jego Komitetu Wyborczego. Jeśli spotkanie miało pokazać kunszt kulinarny kilku firm, to było całkiem niezłe. Co prawda niektórym nie odpowiadała kolejność serwowanych potraw, ale nie można przecież wymagać, by Komitet Wyborczy senatora Chojnackiego musiał wszystkich zadowolić.

Mariusz T. Krzyżaniak

Zgodnie z wydaną we wrześniu ubr. ustawą dotyczącą finansowania przedszkoli i tzw. zerówek, od pierwszego stycznia kontrolę nad tymi placówkami przejęły urzędy, odciążając tym samym oświatę. Brak jednak szczegółowych przepisów wywołał szereg nieporozumień.

Właśnie w celu wyjaśnienia kontrowersji, w styczniu br. na wspólnej naradzie spotkali się burmistrzowie i wójtowie naszego rejonu wraz z kuratorem Wojciechem Zalewskim.

# Samorzady i kurator

Do najczęściej poruszanych kwestii należała sprawa finansowania przez urzędy szkół i przedszkoli, jak również pomoc materialna ze strony Kuratorium. Do zadań urzędów przekazano bowiem zorganizowanie i zabezpieczenie, a także pokrycie kosztów przewozu dzieci. Nie zapewniono jednak żadnych subwencji. Jedyna pomoc z Kuratorium polegać będzie na bezpłatnym przekazaniu środków transportu. Ograniczony został również udział oświaty w zabezpieczaniu funduszy na budowę nowych szkół. Dotychczas koszty tych inwestycji ponoszone były przez urzędy i Kuratorium w stosunku 1:1. Obecnie stosunek ten wynosi 1:3. Kontrowersje wzbudził szczególnie fakt nie wliczania do środków wnoszonych przez gminę pracy mieszkańców, ich dobrowolnych składek. A przecież gmina, to właśnie owi mieszkańcy.

Dyskusje wzbudził także problem podziału kompetencji, a właściwie trójwładzy: dyrektorów, wójtów i ZEAS-u. Podział taki nie ma racji bytu. W opinii kuratora, całokształt działalności szkoły podlega dyrektorowi, zadaniem urzędu jest zapewnienie przewozu dzieci i finansowania. ZEAS natomiast pełni rolę czysto usługową. Zauważa się jednak nie tylko rzekomy podział na trójwładzę, ale szczególnie niepokojący, podział między nauczycielami. Powstały w wielu szkołach grupy nauczycieli samorządowych i zatrudnionych bezpośrednio przez oświatę. Nauczyciele samorządowi, jak wyjaśnił kurator, w świetle płatności podlegają rzeczywiście urzędowi, w pozostałych elementach odpowiadają jednak przed dyrektorem.

Podjęto również kwestię przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektorów szkół i przedszkoli. Jak wyjaśnił dyrektor Męgarski, oczekuje się, że w komisjach zasiadają przedstawiciele samorządów. Mając bowiem decydujący głos i wpływ na wybór dyrektora, zapewnią sobie oni dogodny warunki do przyszłej współpracy.

**W dniu 14.02.92. w barze „Mariuszki” zebrano kwotę 307,700 zł na ZOZ w Turku. Dziękujemy wszystkim ofiarodawcom.**



# Turby się uśmieł

Uwaga salony kosmetyczne! Rośnie wam konkurencja. W sklepie przy ulicy Sławoja Składowskiego umieszczono napis reklamowy: „Tu poprawisz swój wygląd”. Ciekawe czy będzie można zrobić to na miejscu.

Zima się kończy, ale jak co roku zaskoczyła służby drogowe swą srog-

ścią. Mimo że dni z oblodzonymi drogami nie było zbyt wiele, na monity PKS-u, by posypać nawierzchnię piaskiem w mroźne poranki, odpowiednie organa siedzące za biurkiem twierdziły, iż lodu na nawierzchni nie widzą. Jak w ciągu godziny zarobić milion?

To proste. Należy zgłosić się na przetarg organizowany przez przedsiębiorstwo uspołecznione, wpłacić wadium i licytować do końca. Ten, któremu naprawdę zależy na zakupie, zadba już o milionowy zysk inwestora.

Uwaga zmotoryzowani właściciele czworonogów! Mieszkaniec naszego miasta wymyślił nowy sposób na spacer z psem. Jeździ się powoli samochodem (bo przecież na dworze zimno, mokro i ciemno), a pies biegnie obok. Jak na razie wszyscy są zadowoleni. Na marginesie rodzi się tylko pytanie: co z kondycją właściciela psa?

Jakie obecnie mamy święto narodowe? Ostatnie było 11 listopada, ale do niedawna na ulicy Sławoja Składowskiego wisały na pewno nie narodowe bo, brudno-biało-czerwone flagi. Może czekały na 3—maja?

Podobno w rejonie Turku krąży mundurowe UFO, któremu zabrakło benzyny.

O tym, ile czasu i dodatkowych pieniędzy traci się chcąc uzyskać połączenie międzymiastowe wiedzą wszyscy turkowie i mieszkańcy naszego rejonu. W ostatnim czasie rozwiązanie tego problemu przybrało realnych kształtów.

W lutym odbyło się pierwsze spotkanie przedstawicieli konińskiej Telekomunikacji SA z władzami samorządowymi naszego rejonu, przedstawicielami zakładów prywatnych i państwowych. Okazało się, że najważniejszą kwestią w połączeniu automatycznym z krajem jest założenie kabla światłowodowego. Najtaniej byłoby kupić taki kabel w Ożorowie (ok. 900mln.zł.) i podwieść go na linii napowietrznej (drugie tyle). Telekomunikacja zobowiązuje się zapewnić zamontowanie

# Światłowodem do Konina

tego kabla wraz z odgałęzieniami do Tuliszkowa, Rychwała, Grzymiszewa i Władysławowa. Turek wraz z miejscowościami swego rejonu miałby pokryć koszty światłowodu. W chwili, gdy kabel łączy Turek i Konin, dyrekcja konińskiej Telekomunikacji zobowiązuje się udostępnić część łączy bezpośrednio do Poznania. Dzięki temu otrzymalibyśmy połączenie automatyczne z krajem. Całkowity koszt inwestycji (wraz z kablem, końcówkami, które muszą być importowane, urządzeniami końcowymi i montażem) wyniosłby ok. 2.5 do 3mln zł. Jeśli w naszym rejonie zawiązałaby się grupa inicjatywna złożona

z władz samorządowych, to część pieniędzy na tę inwestycję można byłoby otrzymać z Dyrekcji Okręgowej w Poznaniu. Po zamontowaniu kabla światłowodowego, w przyszłości istniałaby możliwość montażu w naszej centrali modułu elektronicznego, który w sposób zdecydowany polepszyłby jakość połączeń. Do sieci tej będzie można podłączyć systemy komputerowe.

Samorzady lokalne zgodziły się wstępnie wspierać tą inicjatywę. Wysokość partycypacji w kosztach całego przedsięwzięcia ma być ustalana na późniejszych spotkaniach. (M)







## ŚRODA 26 II

### PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn roz-maitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 „Domowe przed-szkole”
- 9.35 „Gielda pracy” — giełda szans
- 10.00 „Dynastia” — serial USA
- 11.50 Wiadomości
- 12.00—16.00 — **Telewizja edukacyjna**
- 12.00 Agroszkola — pomoc w nagłych wypadkach
- 12.30 Teatr Telewizji — „Nie-Boska kome-dia”
- 14.30 Słowa i rzeczy, 1965—1991 — Andrzeja Dziwniewski
- 15.05 Działanie z gazetą Uniwersytet Nauczycielski — Szkoły w Europie
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 Kino nastolatków — „Wychowawca..” — serial prod. USA
- 16.40 Dla młodych widzów — „Trzy, czte-ry... start”
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 „Kinomania” — ma-gazyn Krzysztofa Gos-tkowskiego
- 17.55 „Klinika zdrowego człowieka — „Nerki” — „Test” — magazyn konsumenta
- 18.15 „Encyklopedia II wo-jny światowej”
- 18.30 „Wojna i gospoda-rika” (5)
- 18.55 „Zielona linia” — magazyn redakcji rolnej
- 19.15 Dobranoc — „Nie-sforny misiaczek”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Dynastia” — serial USA
- 21.05 Nagrody Grammy 92: VZ 1 — retransmisja z Nowego Jorku
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.05 Nagrody Grammy 92 cz. 2
- Poezja na dobranoc

### PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.40 „Rano”
- 8.00 „Gazeta domowa”
- 8.35 „Ulisses 31” — „Pla-neta Lotofagów” — serial
- 9.00 „Świat kobiet”
- 9.25 „Pokolenia” — serial USA
- 9.45 „Rano”
- 10.00 CNN
- 10.10 Język niemiecki (20)
- 16.25 Powitanie
- 18.30 Panorama
- 16.40 „Pokolenia” — serial USA
- 17.00 Losowanie zakładów gier liczbowych Totalizatora Sportowego
- 17.05 „Punkt widzenia” — program ekologi-czny
- 17.25 „Allo, allo” — serial ang.

- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Era nuklearna” (8) — serial dok. prod. ang.
- 19.30 Język angielski (5)
- 20.00 „Cały świat gra” ko-medie — Leon Schil-ler
- 20.40 „Przecież to znamy
- 21.00 Panorama
- 21.25 Sport
- 21.35 „Nad rzeką, której nie ma” — film fab. prod. pol.
- 23.10 „Kolekcja” — film dok.
- 24.00 Panorama

## CZWARTEK 27 II

### PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn roz-maitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 „Domowe przed-szkole”
- 9.35 „Przyjemne z pozytyw-nym”
- 10.00 „Gliniarz i prokura-tor” (4) — serial prod. USA
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 — 16.00 **Telewizja edukacyjna**
- 12.0 Agroszkola — Ważniejsze choroby zakaźne
- 12.20 Agroszkola — Żywie-nie świni koncentratami
- 12.35 „Cudowna planeta” (9) — serial dok. prod. japońskiej
- 13.25 Dookoła świata — U Huculów
- 13.50 „Ginąca przyroda”
- 14.20 Opowieści księżniczki Lilavatti
- 14.35 Zwierzęta świata: „Kraina orla” (1) — „Wielkie spotka-nie”
- 15.05 Bios znaczy życie
- 15.30 Przez lądy i morza — W pogoni za hory-zontem
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 Dla młodych widzów: „Kwant”
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 „Telemuzak” — ma-gazyn muzyki rozryw-kowej
- 18.10 „Spin” — magazyn popularnonaukowy
- 18.30 „Podróże do Polski” — reportaż
- 18.50 Magazyn katolicki
- 19.15 Dobranoc „Dziwny świat kota Filemona”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Gliniarz i prokura-tor” (4) — serial prod. USA
- 21.05 „Decyzje” — pro-gram publicystyczny
- 21.25 „Pegaz”
- 21.55 „To nie jest sprawi-edliwe” (dziecko w czasie rozwodu ro-dziców)
- 22.35 Wiadomości wieczorne
- 22.55 „Zawsze po 21-szej”
- 23.40 Family album — amerykański kurs języka angielskiego
- 24.00 Poezja na dobranoc
- 0.05 BBC — World Ser-vice News

### PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.40 „Rano”
- 8.00 „Gazeta domowa”
- 8.10 „Telewizja biznes”
- 8.35 „Nowe przygody He-Mana” — serial prod. USA
- 9.00 „Świat kobiet” — magazyn
- 9.25 „Pokolenia” — serial prod. USA
- 9.45 „Rano”
- 10.00 CNN
- 10.10 Język angielski (29)
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
- 17.05 „Gielda” — Magazyn k u p c ó w i przemysłowców
- 17.35 „Zrobiła się piątka” (3) — serial prod an-gielskiej
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Legends filmu” — Natalie Wood
- 19.30 Język francuski (re-petycja lekcji 16-19)
- 20.00 Rewelacja miesiąca, cz. 1 Jules Massenet „Werther”
- 21.00 Panorama
- 21.25 Sport
- 21.35 „Bez znieczulenia” — program Wiesława Walendziaka
- 21.50 Studio teatralne „dwojki” Samuel Beckett „Katastrofa, „Co gdzie” reż. Antoni Li-bera
- 22.35 Rewelacja miesiąca, cz. 2 Jules Massenet „Werther”
- 23.40 Pasma hipermulti-medialne Marcina K.
- 24.00 Panorama

## PIĄTEK 28 II

### PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn roz-maitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 „Domowe przed-szkole”
- 9.35 „Szkoła dla rodziców”
- 10.00 Serial filmowy
- 11.50 Wiadomości
- 12.00—16.00 **Telewizja edukacyjna**
- 12.00 Agroszkola — cho-robę inwazyjne, no-wości weterynaryjne
- 12.30 „Ekstra” (6) — serial dok. prod. ang.
- 13.15 Eko-lego—człowiek
- 13.35 „Tropami mitów” (3) — „Rozbity ołtarzyk” — film dok.
- 14.20 Teleplastikon (3)
- 14.40 „..... Jeśli nie Oxford, to co?”
- 15.00 Telewizja edukacyjna zaprasza
- 15.15 Nerwice — „..... i co pan na to, panie Freud?”
- 15.30 Uniwersytet Nauczycielski — nauka języka
- 16.00 Studio 7 proponuje
- 16.15 Dla najmłodszych — „Ciuchcia”
- 17.05 Język angielski dla dzieci (9)
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 „Pikarska kadra cze-ka”
- 17.45 „W kinie i na kasecie”
- 18.10 Serial filmowy
- 18.35 „Raport” — publi-cystyka międzynarodowa
- 19.00 „Reflex” — program publicystyczny
- 19.15 Dobranoc — „Bouli”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Szpieg doskonały” (7—ost.) — serial prod. ang.

- 21.00 „Polskie ZOO” (powtórzenie)
- 21.25 Zespół „Zapis” przedstawia
- 22.05 „Prince w Tokio” — koncert
- 23.05 Wiadomości wieczorne
- 23.25 Poezja na dobranoc
- 23.30 Wieczór konesera — „Ogród rozkoszy”

### PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.40 „Rano”
- 8.00 „Gazeta domowa”
- 8.10 „Telewizja biznes”
- 8.35 „Luky Luck” — serial prod. fr.
- 9.00 „Świat kobiet” — magazyn
- 9.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
- 9.45 „Rano”
- 10.00 CNN
- 10.10 Język angielski
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
- 17.05 „Na morskim szlaku” — batalia o Columbu-sa
- 17.30—21.00 — **Program regionalny**
- 21.00 Panorama
- 21.25 Sport
- 21.35 „Parnell” (2) — „Zniewaga” — se-rial prod. ang.
- 22.30 „Obrazy, słowa, dźwięki” — program o sztuce
- 23.30 „Cały ten jazz”
- 24.00 Panorama

## SOBOTA 29 II

### PROGRAM I

- 7.30 Program dnia
- 7.35 „Wieści”
- 8.00 „Rynek — agro”
- 8.30 „Na zdrowie” — ma-gazyn rekreacyjny
- 8.50 Wiadomości poranne
- 9.00 „Ziarno” — program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.25 „5—10—15” — pro-gram dla dzieci i mło-dzieży
- 10.30 „Wojownicze żółwie Ninja” — serial prod. USA
- 10.55 „Azymut”
- 11.20 „Szkoła pod zagal-mi”
- 11.50 Wiadomości
- 12.00 „Z Polski rodem” — magazyn polonijny
- 12.40 „My i świat” — ma-gazyn aktualnych spraw międzynarodowych
- 13.00 „U siebie” — maga-zyn mniejszości naro-dowych
- 13.30 „Świątynie przyro-dy” — „Corbett — na szlaku tygrysa” — film dok. fr.
- 14.00 Walt Disney przed-stawia: „Kacze opo-wieści”, „Przygody Davy’ego Crocketta” (2), „Tęcza i grzmot” (cz.1)
- 15.15 Z archiwum Teatru Telewizji Tadeusz Rit-ner — „W małym do-mku”
- 16.55 Katolicki magazyn młodzieżowy
- 17.55 Teleexpress
- 17.35 Studio sport — Halo-me Mistrzostwa Euro-py w Lekkiej Atletyce — Genua
- 18.20 „Angielska limuzy-na” (6—ost.) — serial prod. fr.
- 19.15 Dobranoc — „Berta”

- 19.30 Wiadomości
- 20.00 „Polskie ZOO”
- 20.20 „Konsul” film fab prod. pol.
- 22.05 Sportowa sobota
- 22.35 Wiadomości wieczorne
- 22.55 Przed lustrem (pro-gram o modzie karna-walowej)
- 23.25 „Szumy, zlepy, ciągi” (6)
- 23.55 „Operacja „Stam-bul” — film fab.

### PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 „Kaliber 92” — wojs-kowy magazyn publi-cystyczny
- 8.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
- 9.00 Magazyn Telewizji Śniadaniowej
- 9.30 „Tygiel” — zagranic-ny magazyn kultura-lny
- 10.00 CNN
- 10.15 „Dom” — magazyn
- 10.40 „Tacy sami” — pro-gram w języku migow-ym
- 11.00 Polska Kronika Fil-mowa
- 11.10 Akademia polskiego filmu — „Baza ludzi umarłych” — film fab. prod. pol.
- 13.00 Zwierzęta świata: „Kraina orla” (1) — „Wielkie spotka-nie” (1) — film dok.
- 13.30 „Klub Yuppies?” — program dla mło-dzieży
- 14.00 „Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego”
- 14.30 Studio sport — ko-szykówka zawodowa NBP
- 15.20 Program dnia
- 15.35 Magazyn „102” — Wioletta Willas
- 16.00 „6 z 49” — teleturniej
- 16.25 Losowanie zakładów gier liczbowych Totalizatora Sportowego
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Szpieg w Czerni” — film prod. ang.
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Wielka gra” — tele-turniej
- 19.30 „Z ziemi polskiej” — „Polskie ślady na i n d i a Ń s k i c h ścieżkach” — film dok.
- 20.00 Dni muzyki Rossinie-go — „Messa per Rossini” cz. 1 koncer-tu z okazji 200-iej rocznicy urodzin Rossinie-go.
- 21.00 Panorama
- 21.25 „Słowo na niedzielę”
- 21.30 Dni muzyki Rossinie-go (2)
- 22.30 „Jackaroo” (4) — serial prod. austral.
- 23.20 Recital Emiliana Ka-mińskiego
- 24.00 Panorama

## NIEDZIELA 1 III

### PROGRAM I

- 7.55 Program dnia
- 8.00 „Tydzień”
- 9.00 „Teleranek”
- 10.00 „Operacja Mozart” — serial prod. francu-sko-niemieckiej
- 10.25 Język angielski dla dzieci
- 10.30 „Rzeka Żółta” (1) — serial dok. prod. ja-pońskiej
- 11.00 „Notowania”
- 11.45 Telewizyjny Koncert Zyczeń

- 12.15 Poranek symfoniczny WOSPIRT w Katowicach pod dyrykcją Jo-se Mari-Florencio ju-niora. W programie — „Carmen” fragm., „Suta z trójkątnego kapelusza” i „Kaprys hiszpański”
- 13.15 „Tęczowy mu-sic-box”
- 14.00 „Zaloga” — wojsko-wy program dokume-ntalny
- 14.25 Magazyn „Morze”
- 14.40 „Telewizjer”
- 14.55 W Starym Kinie: „Przybłęda”
- 16.15 Studio sport — Halo-me Mistrzostwa Euro-py w Lekkiej Atletyce
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Studio Sport — Halo-me Mistrzostwa Euro-py w Lekkiej Atletyce
- 18.15 „Paradise — znaczy raj” (9) — „Prywatna wojna” — serial prod. USA
- 19.00 Wieczorynka Walt Disney przedstawia „Chip i Dale”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Wielki przewrót” (4—ost.) — serial prod. franc.
- 21.40 Sportowa niedziela
- 22.00 „7 dni — świat”
- 22.30 „Kabarowa lista przebojów” (5) — program Marka Majewskiego

### PROGRAM II

- 7.30 „Przegląd tygodnia” — (dla niesłyszących)
- 8.00 „Klementynka” (6) — serial prod. franc.
- 8.30 Film dla niesłyszących: „Wielki Przewrót” (4—osta-tni) — serial prod. franc.
- 10.00 CNN
- 10.10 Powitanie
- 10.20 Program lokalny
- 10.50 „Magazyn przechod-nia”
- 11.00 „Wspólnota w kultu-rze”
- 11.30 Podróże w czasie i przestrzeni: „Wspa-niała maszyna” (1) — „Ucho” — film dok. prod. włoskiej (1988)
- 12.20 „Animals” — maga-zyn ekologiczny Ewy Banaszkiewicz
- 13.00 Express Dimanche
- 13.15 Publicystyka
- 14.00 Kino rodzinne: „Non-ni i Marni” — serial prod. niemieckiej
- 14.55 „Rebusy” — teletur-niej
- 15.15 „Do trzech razy sztu-ka” — teleturniej
- 15.45 Scena debiutów (Zbigniew Górny przedstawia)
- 16.20 Panorama
- 16.40 „Misz — masz” — magazyn nie tylko telewizyjny
- 17.10 Studio sport
- 18.00 „Blizę świata” — przegląd telewizji satelitarnych
- 19.00 Wydarzenia tygodnia
- 19.30 Galeria „Dwojki” — Stasys
- 20.00 Portret bez retuszu — Ewa Pobjocka
- 21.00 Panorama
- 21.40 „Zwyciężyć strach” — film fab. prod. USA
- 23.00 Okolice jazzu — Bir-dman and Bridesongs koncert poświęcony Charliemu Parkerowi
- 24.00 Panorama





# PONIEDZIAŁEK 2 III

## PROGRAM I

- 13.30 Wiadomości
- 13.40 Program dnia
- 13.45 — 16.10 Telewizja edukacyjna
- 13.45 Język francuski (19) i Impresje francuskie
- 14.25 Język niemiecki (23) i Impresje niemieckie
- 15.00 Język angielski (23) i Impresje angielskie
- 15.40 Uniwersytet Nauczycielski — Gdy zawód jest pasją
- 16.10 Program dnia
- 16.15 „Luz” — program nastolatów (alkoholizm wśród młodzieży)
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Magazyn telewizyjny
- 18.00 „Alf” — serial prod. USA
- 18.30 „Kraje, narody, wydarzenia”
- 19.00 „Zielona linia” — program redakcji rolnej
- 19.15 Dobranoc — „Reksio”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Teatr Telewizji — Gabriela Zapolska „Moralność Pani Dulskiej”
- 22.10 Program rozrywkowy
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Kino europejskie: „Na pokuszenie” — dramat niem.-szwajcar.-fran.

## PROGRAM II

- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Sonda” — „Baterie”
- 17.10 „Artysta i jego świat” — Rafael — serial ang.
- 17.40 „Ojczyzna — polszczyzna” — jury, juror, pro forma
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Biuro, biuro” (11) — „Stenografia i kładzidełka” — serial niem.
- 19.00 „Pokolenia” — serial USA (powtórzenie)
- 19.20 Fotel „Dwójki”
- 19.30 Język niemiecki (21)
- 20.00 Wielka piłka
- 20.00 „Moskiewskie impresje” — film dokumentalny
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 „Wydarzenia tygodnia”
- 22.10 „Chwały starczy dla wszystkich” (4-ost.) — serial ang.-kan.
- 23.00 Dr Anatolij Kaszpirowski (seans III)
- 23.40 Przeboje na smyczki — program Waldemara Malickiego
- 24.00 Panorama

# WTOREK 3 III

## PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry” — poranny program rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 „Domowe przedszkole”
- 9.40 Program dnia
- 9.45 „To się może przydać”
- 10.00 „Dynastia” — serial prod. USA
- 10.50 „To się może przydać” cz. 2
- 11.05 „Kwadran na kawę”
- 11.20 Film dokumentalny
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 — 16.10 Telewizja edukacyjna
- 12.15 Agroszkola
- 12.50 Film dokumentalny
- 13.20 Fizyka — prąd zmienny
- 13.50 „Co, jak i dlaczego?” — dlaczego lód może rozsadzić żelazo?
- 14.00 Chemia — węglowodory nienasycone i aromatyczne
- 14.35 Tele — komputer
- 14.55 Przygody kapitana Remo
- 15.15 Sezam — magazyn popularnonaukowy
- 15.30 „Świat chemii” — serial popularnonaukowy produkcji USA

- 16.00 „Co, jak i dlaczego?” — dlaczego ciśnienie musi być właściwie rozłożone
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Dla dzieci: „Tik — tak” oraz film z serii „Denis — zawiadka” (3)
- 16.55 Język angielski dla dzieci (12)
- 17.15 Teleexpres
- 17.35 „Królik Bugs przedstawia” — serial animowany prod. USA
- 18.00 Największe wydarzenia XX wieku „Budapeszt” — film dokumentalny produkcji francuskiej
- 19.00 „Narodziny firmy” — elementarz przedsiębiorczości
- 19.15 Dobranoc „Mały pingwin Pik-Pok”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Dynastia” — serial prod. USA
- 21.00 Studio publicystyczne „Jedynki” — „Listy o gospodarce”
- 20.15 Dyskoteka z zespołem „Bajm”
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Family album — amerykański kurs języka angielskiego
- 23.25 „Siódemka” w „Jedynce” — Sara Bernard — film dokumentalny (31 min)

## PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.40 „Rano”
- 8.00 „Telewizja biznes”
- 8.15 „Denver — ostatni dinozaur” (41) — serial prod. franc.-ameryk.
- 8.40 „Świat kobiet” — magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 „Rano”
- 9.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 Język francuski (18)
- 10.45 Dr Anatolij Kaszpirowski III seans
- 11.25 „Rano”
- 15.45 Powitanie
- 15.50 „Denver — ostatni dinozaur” (41) — serial animowany prod. franc.-ameryk.
- 16.15 Sport
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Na morskim szlaku” — batalia o Columbusa
- 17.05 Przegląd Kronik Filmowych
- 17.40 Moja modlitwa
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Pod wspólnym dachem” — „Trzecia szczoneczka do zębów” — serial prod. fran.
- 19.00 „Pokolenia” — serial prod. USA
- 19.20 „Rozmowy o Rzeczypospolitej”
- 19.30 Język angielski (21)
- 20.00 Wielki sport
- 20.30 „Kolo skołowanach” — reportaż Andrzeja Iłowskiego z Augustowa
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 „Kotka na rozgrzany, blaszanym dachu” — narodziny spektaklu
- 22.00 „Julia i Julia” — film fabularny produkcji włoskiej rez. Peter del Monte
- 23.35 „Piwnica pod baranami” — „Bal karnawałowy”
- 24.00 Panorama

# ŚRODA 4 III

## PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 „Domowe przedszkole”
- 9.40 Program dnia
- 9.45 „Głowa do góry”
- 10.00 „Jak cudnie są wspomnienia” — film prod. pol.
- 11.00 „Głowa do góry” cz. 2
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia

- 12.15-16.10 Telewizja edukacyjna
- 12.15 Agroszkola — Ekonomika produkcji drobiu
- 12.45 Falszerstwa historii — program publicystyczny
- 13.15 Polacy w Wermachcie
- 13.45 Obok nas
- 14.05 Kawaleria II Rzeczypospolitej
- 14.35 Klub encyklopedii II wojny światowej
- 14.45 „Więzień numer siedem” — sprawa Rudolfa Hessa
- 15.15 Sensacje XX wieku — Zmach na Hitlera
- 15.45 Uniwersytet Nauczycielski — Bliziej Europy — Jak nastolatki widzą Europę (1)
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Dla młodych widzów: „Latający Holender”
- 16.45 Kino nastolatków: „Wychowawca” — serial prod. USA
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 „Klinika zdrowego człowieka”
- 18.00 Serial filmowy
- 18.30 „Rewizja nadzwyczajna”
- 19.15 Dobranoc: „Niesforne miściżek”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Studio Sport — Sigma Olomuniec — Real Madryt
- 21.55 „Reflex”
- 22.10 „Rozmowy z Nikodemem”
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 „Daleko od szosy” (1) — „Szpaki” serial TVP

## PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.40 „Rano”
- 8.00 „Telewizja biznes”
- 8.15 „Ulisses 31” — serial anim. prod. fr.
- 8.40 „Świat kobiet” — magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 „Rano”
- 9.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 Język niemiecki (21)
- 10.45 „Rano”
- 15.45 Powitanie
- 15.50 „Ulisses 31” — serial anim. prod. fran.
- 16.15 Sport
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Ekostres” — magazyn ekologiczny
- 17.00 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
- 17.05 „Era nuklearna” (9) — serial dokumentalny prod. ang.
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Allo, allo” — serial prod. ang.
- 19.05 „Pokolenia” — serial prod. USA
- 19.30 Język angielski (51)
- 20.00 „Druga strona raju” (1) — serial prod. ang.-austr.
- 21.00 Panorama
- 21.30 „Ekspres reporterów”
- 22.00 Teatr „Dwójki”
- 23.40 Pasma hipermultimedialne Marcina K.
- 24.00 Panorama

# CZWARTEK 5 III

## PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 „Domowe przedszkole”
- 9.40 Program dnia
- 9.45 „Przyjemne z pożytecznym”
- 10.00 „Gliniarz i prokurator” (5) — „To musisz być ty” — serial prod. USA
- 10.50 „Przyjemne z pożytecznym” — cz. 2
- 11.05 „Sto lat” — magazyn ubezpieczeń społecznych
- 11.35 „Żołnierz nieznan” — wojskowy program dokumentalny

- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15-16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Agroszkola
- 12.50 „Cudowna planeta” (10) — „Od magmy do złóż metali” — film dokumentalny prod. japońskiej
- 13.40 „Ginąca przyroda” (11) — „W obronie środowiska naturalnego — serial prod. węgierskiej
- 14.15 Mieszkamy w Polsce — na wyspach Wolin i Uznam
- 14.40 „Co, jak i dlaczego?”
- 14.50 Zwierzęta świata: „Kraina orla” — „Wielkie spotkanie” (cz. 2)
- 15.45 Przez lądy i morza — wśród gopur i mandap
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Dla młodych widzów: „Kwant”
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Magazyn katolicki — Bar-dziej być...
- 18.00 Serial filmowy
- 18.30 „Wild America” — film dokumentalny
- 19.15 Dobranoc „Dziwny świat kota Filemona”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Gliniarz i prokurator” (5) — „To musisz być ty” — serial prod. USA
- 21.00 „Pegaz”
- 21.30 „Telemuzak” — magazyn muzyki rozrywkowej
- 22.05 Studio Publicystyczne „Jedynki”
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 Program rozrywkowy

## PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.40 „Rano”
- 8.00 „Telewizja biznes”
- 8.15 „Nowe przygody He-Mana” — serial animowany prod. USA
- 8.40 „Świat kobiet” — magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 „Rano”
- 9.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 Język angielski (21)
- 10.45 „Rano”
- 15.45 Powitanie
- 15.50 „Nowe przygody He-Mana” — serial animowany prod. USA

- 16.15 Sport
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Album ziemian kaliskich” — reportaż Andrzeja Androchowicza
- 17.05 „Lourdes” — film dok. Jaroslawa Dobrzyńskiego i Sylwestra Kowalskiego
- 17.30 „Na pustynnym szlaku” — film dok. Zbigniewa Wawra o dziejach armii gen. Andersa
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Zrobiła się piątka” (4) — serial prod. ang.
- 19.00 „Pokolenia” — serial prod. USA
- 19.20 Jaka Konstytucja
- 19.30 Język francuski (17)
- 20.00 Wielki sport
- 20.30 „Pomiedzy” — reportaż Grażyny Banaszkiewicz
- 21.00 Ponorama
- 21.30 Sport
- 21.40 „Bez znieczulenia” — program Wiesława Walendziaka
- 22.00 „Pozegnaj się Maggie Cole” — film prod. USA
- 23.10 Krzysztofa Skarbka — podróż magiczna
- 23.30 „Tym co pod wiatr” — ballady Jana Kondraka
- 24.00 Panorama

# PIĄTEK 6 III

## PROGRAM I

- 8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 „Domowe przedszkole”
- 9.40 Program dnia
- 9.45 „Szkoła dla rodziców”

- 10.00 Serial filmowy
- 11.00 „Szkoła dla rodziców” cz. 2
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 — 16.10 Telewizja edukacyjna
- 12.15 Agroszkola
- 12.45 „Ekstra” — serial dok. prod. ang. (sytuacja dzieci w krajach jednoczącej się Europy)
- 13.25 Muzeum XX wieku — „Czas dyktatorów — Mussolini” cz. 2
- 13.45 „ABC ekonomii” — wszystko jest częścią gospodarki
- 13.55 „Al kibra” — „Islam, legenda i rzeczywistość” — serial dok. prod. hiszp.
- 14.25 Teleplastikon
- 14.40 „ABC ekonomii” — rynek i rynki
- 14.50 Jeśli nie Oxforg, to co? — program dla maturzystów
- 15.10 Telewizja edukacyjna zaprasza
- 15.20 Szkoła żon — co powinnaś wiedzieć o seksie
- 15.40 Uniwersytet nauczycielski — ojczyzna polszczyzna — o poezji z ...
- 16.10 Program dnia
- 16.15 Dla najmłodszych „Ciuchcia”
- 17.05 Język angielski dla dzieci
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 „Laboratorium” — „Zanim zabraknie ciepła”
- 17.55 „Za kierownicą”
- 18.00 „Dzieciństwo Guldenburgów” (1) — serial prod. niem. rez. Jurgen Goslar.
- 18.45 „Loza” — magazyn tetralny
- 19.15 Dobranoc „Bouli”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Serial filmowy
- 21.05 „Polskie ZOO” (powtórzenie)
- 21.20 Magazyn 60/90
- 21.50 Studio publicystyczne „Jedynki”
- 22.15 „Raport” — publicystyka międzynarodowa
- 22.45 Wiadomości wieczorne
- 23.00 „Siódemka” w „Jedynce” — franc. program satelit.
- 24.00 „Noc z gwiazdami” — program rozrywkowy ze Szczecina

## PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.40 „Rano”
- 8.00 „Telewizja biznes”
- 8.15 „Pif i Herkules” — serial animowany prod. franc.
- 8.40 „Świat kobiet” — magazyn
- 9.00 Program lokalny
- 9.30 „Rano”
- 9.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
- 10.00 CNN
- 10.15 Język angielski (51)
- 10.45 „Rano”
- 15.45 Powitanie
- 15.50 „Pif i Herkules” — serial prod. franc.
- 16.15 „Z kart Krakowskiego Archiwum” (4) — krakowscy cudzoziemcy
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Benny Hill” — program rozrywkowy
- 17.05 „George Bernard Shaw” — film dok. prod. ang.
- 18.00 — 21.00 Program regionalny
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 „Parnell” (3) — „Oszczercstwo” — serial prod. ang.
- 22.35 „Benny Hill” — program rozrywkowy
- 23.00 Non stop kolor — koncert Simply Red — „Let me take you”
- 24.00 Panorama

# SOBOTA 7 III

## PROGRAM I

- 7.25 Program dnia
- 7.30 „Wieści”
- 7.55 Wszystko o działce”
- 8.20 „Rynek agro”

- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 „Ziarno” — program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.35 „5 — 10 — 15” — program dla dzieci i młodzieży
- 10.30 Język angielski dla dzieci
- 10.35 „Wojownicze żołnierze Ninja” — serial animowany prod. USA
- 11.00 „Świątynie przyrody” — „Park Yellowstone” — film dok. prod. franc.
- 11.30 „Z polski rodem” — magazyn polonijny
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 „Paryż” — film dok. Piotra Parandowskiego
- 13.00 „Kocha, lubi, szanuje.” — program publicystyczny
- 13.30 „My i świat”
- 13.50 Skarbonka Jacka Kuronia
- 14.00 Walt Disney przedstawia: — „Kacze opowieści” — „Przygody Davy’ego Crocketta”
- 15.15 Telewizyjny Teatr Rozmaitości — John B. Priestley „Próba czasu”
- 16.15 „Butik” — magazyn Grażyny Szczecińskiej
- 16.40 „Czas rodzin”
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Magazyn Paryż — Warszawa
- 18.00 Film fabularny
- 18.50 „Z kamerą wśród zwierząt” — Warany z Komodo
- 19.05 Dziennik dla dzieci
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 „Polskie ZOO”
- 20.20 „Niebezpieczne związki” film fab. prod. USA
- 22.20 Przegląd wiadomości tygodnia
- 22.35 „Kariery i bariery”
- 23.35 Sportowa sobota
- 24.00 „Siła Magnum” — film sensac. prod. USA

## PROGRAM II

- 7.30 Panorama
- 7.35 „Kaliber” — magazyn wol-skowy
- 8.00 „Rano”
- 8.20 „Historia cyrku” — serial dok. prod. franc.
- 8.45 „Ona” — magazyn dla kobiet
- 9.10 Publicystyka kulturalna
- 9.40 „Tacy sami” — program w języku migowym
- 10.00 Film dok.
- 10.30 „Magazyn przechodnia”
- 11.00 Polska Kronika Filmowa
- 11.10 Akademia polskiego filmu — „Do widzenia, do jutra”
- 13.00 Zwierzęta świata. Kraina orla” — „Wielkie spotkanie” cz. 2
- 13.30 „Seans filmowy” — program Ewy Banaszkiewicz
- 14.00 „Video junior”
- 14.30 Studio sport — koszykówka zawodowa
- 15.20 „Rody polskie”
- 16.00 Program dnia
- 16.05 „6 z 49” — teleturniej
- 16.25 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Za chwilę dalszy ciąg programu” — program Wojciecha Manna i Krzysztofa Matery
- 17.05 „Nędznicy” (1) — serial prod. franc.
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 „Telegielda” — teleturniej
- 19.20 Gość „Dwójki”
- 19.30 Galeria „Dwójki” — Jan Berdyszak
- 20.00 „Muzyka, moja miłość” — Jerzy Skarżyński
- 21.00 Panorama
- 21.30 „Camerata 2” — magazyn muzyczny
- 22.20 „Człowiek z hotelu Ritz (1) — serial prod. USA
- 23.20 „Gwiazdy światowego jazzu”
- 24.00 Panorama
- 0.10 Gwiazdy światowego jazzu cz. 2





PROGRAM I

- 7.55 Program dnia
- 8.00 Rolnictwo na świecie
- 8.35 „Notowania”
- 9.00 „Teleranek”
- 10.00 Język angielski dla dzieci
- 10.05 „Operacja Mozart” (3) — serial prod. fran.-niem.
- 10.30 „Rzeka Żółta” (2) — „W dół rzeki” — serial prod. jap.
- 11.20 Telewizyjny Koncert Życzeń
- 11.50 „Szkoła pod żaglami”
- 12.20 „Tydzień” — magazyn rolniczy
- 13.00 Teatr dla dzieci: Andrzej Maleszka „Ballada o Kasi i drzewie” — reż. Andrzej Maleszka wyk.: Magda Geslar, Janusz Michałowski, Lech Lotocki i inni.
- 14.00 W starym kinie
- 15.30 Studio Sport
- 16.30 „Pieprz w wanili” — „W krainach zielonego smoka i śpiewających syren” — „Z wyspy na wyspie”
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 „7 dni — świat”
- 18.05 „Paradise — znaczy raj” (10) — „Trudna

- decyzja” — serial prod. USA
- 19.00 Wieczorynka — Walt Disney przedstawia „Chip i Dale”
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 „Rodzina Straussów” (1) — serial prod. USA
- 21.05 Sportowa niedziela
- 21.35 Kabaret Olgi Lipińskiej
- 22.25 Film animowany dla dorosłych
- 23.00 Program muzyczny

PROGRAM II

- 7.30 „Przegląd tygodnia” (dla niesłyszących)
- 8.00 Film dla niesłyszących: „Rodzina Straussów” (1) — serial prod. USA
- 8.00 Słowo na niedzielę
- 9.00 Powitanie
- 9.10 „Rebusy” — teleturniej
- 9.30 Program lokalny
- 10.30 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
- 11.30 „Róbta co chcesz” — rockowe spotkania czyli muzyczna jazda bez trzymanki — program Jerzego Owsiaka
- 11.50 Zwierzęta wokół nas — „Podaj la-

- pe” — program Adama Kochanowskiego
- 12.20 „Fedora i kapłanki” — wokół warszawskiej premiery „Normy”
- 12.40 Podróże w czasie i przestrzeni: „Wspaniała maszynierka” (2) — „Okno” — serial dokum. prod. włoskiej
- 13.30 Magazyn MOTTO
- 14.00 „Klub Yuppies” — program dla młodzieży
- 14.25 Studio sport
- 15.10 „Śpięcie”
- 15.25 Kino familijne: „Nonni i Manni” (6-ost.) — serial prod. niem.
- 16.15 Program dnia
- 16.30 Panorama

- 16.40 „Mini — lista przebojów”
- 17.10 Program rozrywkowy
- 18.10 „Blżej świata” — przegląd telewizji stelitarnych
- 19.00 Laureat — Piotr Pławner (portret laureata nagrody Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu)
- 20.00 „Godzina szczerości”
- 21.00 Panorama
- 21.30 G o ś c i e „Dwójki”
- 21.40 „Cigalon” — film fab. prod. fra.
- 23.10 Program artystyczny
- 24.00 Panorama

**HURTOWNIA CY-TRUSÓW „RYKO”**

**Ryszard Koszela**  
czynna od 7.00 do 16.00  
62-700 Turek, ul. Milewskiego 12  
Telefon 58-13

Adres domowy: 62-700 Turek ul. Kościuszki 14 / 25 telefon 55 - 73

012465 / CK

PRZEDWOJENNA PRSA PISAŁA

ECHO TURECKIE  
11 marca 1928 rok  
EMIGRACJA

„Liczba osób, które pod wpływem niesumiennej propagandy emigracyjnej, opuszczają kraj, nie mając zapewnionej pracy na obczyźnie, wzrosła w ostatnich dniach w większości niemal państwach zagranicznych, tak europejskich, jak zamorskich, całe zastępy

Polaków pozostają bez środków do życia, na dnie nieopisanego nędzy, wiele zaś młodych dziewcząt wpada w sidła handlarzy żywym towarem.

Z RZYMU

Premier Mussolini oświadczył w parlamencie w sprawie konfliktu austriacko włoskiego, że mówi na ten temat po raz ostatni i że w przyszłości mówić będą na ten temat tylko czyny.

PODWYŻSZENIE OPŁAT ZA KĄPIELE

Magistrat miasta Turku podwyższył opłatę za kąpiele w Elektrowni Miejskiej, z dotychczasowej taksy 40 groszy za wannę do 70 groszy, z wyjątkiem czwartku, gdzie wanna kosztować będzie 50 groszy, zaś w piątki i soboty 70 groszy. Podwyższenie cen kąpielowych w sezonie letnim przyczyni się niewątpliwie, do zmniejszenia się kąpielców.

W ROCZNICĘ ŚMIERCI

W piątek 16 marca rb., w rocznicę śmierci śp. Wincentego Milewskiego, fundatora domu na Szkole Rzemiosł Różnych w Turku, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. 9 rano w kościele miejscowym. Przypominamy Radzie Miejskiej o postanowieniu przemianowania ulicy Polnej na ulicę Wincentego Milewskiego, w tym pamiętnym dniu.

Wybrała: Ewa Ogródowczyk

**jest praca**

Zakład Rzemieślniczy Usługowo-Wytwórczy, Wiesław Warmiński Obrzebin — murarz (1), sprzedawca (2).

Przedsiębiorstwo Produkcyjne TUR-TEX, Maciej Kocik, Turek, ul. Łąkowa — szwaczki.

Zakład Produkcji i Handlu, Antoni Zesniak, ul. Chopina 3c — tokarz (frezowanie) oraz obróbka cieplna).

Spółka z o.o. SUN TRADE Malanów, Ewald Kösters — szwaczki.

Zakład Produkcyjno-Handlowy IR-MEX p. Ewa Jęrzeczka Turek, ul. Jedwabnicza 1, — szwacz.

Gminna Spółdzielnia „SCH” Tuliszaków — piekarsz, masarz.

Zakład fryzjerski Turek, Gorzelniana p. Małgorzata Walczak — fryzjerka (1/2 etatu).

Mechanika Pojazdowa Turek, ul. Kolska Szosa 34, Henryk Matczak — mechanik samochodowy z praktyką w zakładzie rzemieślniczym — samochody osobowe.

Zakład Cukierniczy Dobra, p. Marek Gobryś — piekarze.

Zakład Stolarski, Henryk Szmągaj, Władysławów, ul. Senatorska — stolarz.

Zakład Krawiecki, Joanna Koźba Uniejów, ul. Rzeczna 32 — szwaczki.

EUROPEX Uniejów, Andrzej Bednarciewicz, ul. Dąbska 55 — główną księgową.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 0,0879 ha działki Słodków 1/2 domu postawionego plus część materiału. Wiadomość, Turek ul. POW 6/9 014666

Sprzedam przedpłatę na 126p tel.59-60 014674

Kominiarz /całodobowy/ tel.59-36 014670

Sprzedam prasę wysokiego zgniotu, niedrogo Stanisław Starczyński Feliksów 90 014785

Potrzebny skalpel

Artykuł „ZOZ w agonii”, nr 6 z dn.2.02.92r, autorstwa A.P, skłonił mnie do zabrania głosu w sprawie sytuacji w służbie zdrowia. Trudna sytuacja jest stara jak komunizm, który trwa w służbie zdrowia do dzisiaj. Model funkcjonowania (nie tylko służby zdrowia) wprowadzony i utrwalony również w naszej świadomości, przez głupią ideologię wciąż obowiązuje, chociaż nie odpowiada obecnym i przyszłym potrzebom społecznym. Struktura organizacyjna jest nadmiernie scentralizowana prawie wyłącznie państwowa, pozbawiona społecznej kontroli, czytelnym kształtów. Służba zdrowia to od lat irracjonalne i spóźnione inwestycje, zafałszywane technologicznie i w konsekwencji sfrustrowani pracownicy. Jeśli ktoś twierdzi, że to efekt ostatnich dwóch lat, to oprócz zley woli cierpi na sklerozę.

Artykuł A.P. oraz Apel Dyrektora ZOZ są dla mnie aktami rozpacz, które potwierdzają tylko skutki błędnej przeszłości oraz moje wieloletnie przekonanie, że chętniej narzekamy zamiast zdecydowanie usuwać przyczyny takiego stanu rzeczy, niż tylko w służbie zdrowia. Dzisiaj konieczne są decyzje radykalne i niekonwencjonalne, w tym dotyczące struktury organizacyjnej oraz zasad finansowania służby zdrowia.

Czekanie na wytyczne z Centrum, to czekanie na zgon.

Natomiast „rozważanie”, że 27% pracowników powinno zostać zwolnionych, odczytuje jako próbę osłabienia i eliminowania zwolenników radykalnych zmian organizacyjnych, odwrócenia uwagi od przyczyn obecnej sytuacji. Uważam to za perfidną socjotechnikę, pogłębiającą frustrację pracowników i dożalając latanie dziur.

Komisja zakładowa NSZZ „Solidarność” przy ZOZ Turek, domagać się będzie przedstawienia zmian organizacyjnych, a jeżeli jedyną propozycją będzie zwolnienie personelu średniego i pomocniczego (tak mówią...), to najpierw doprowadzi do zwolnienia tych, co chcą tylko zwalniać. Oto drobny przykład gdzie są „rezerwy” w komunistycznym modelu funkcjonowania służby zdrowia: W gminie X jest Ośrodek Zdrowia zatrudniający lekarza Y mającego w nim mieszkanie. Kilkaśmet metrów dalej

lub w sąsiedniej wsi obywatel Z, który o godzinie 21.00 poczuł się źle, wzywa pogotowie ratunkowe np. z Turku, (20 kilometrów), karetką (kierowca i sanitariusz) przyjeżdża lekarz Y udziela pomocy, zaleca leżenie w łóżku i wraca do stacji pogotowia. Taki stan rzecz trwać dłużej nie może, dlatego gminy powinny w naszym interesie skorzystać z możliwości, które od 15 stycznia 1992 roku stworzyła ustawa o zakładach opieki zdrowotnej i do końca tego kwartału przejąć zarząd nad całą podstawową opieką zdrowotną z wyjątkiem specjalistycznej. Gmina stanie się wówczas właścicielem ośrodków i przychodni zdrowia, pracodawcą oraz dysponentem środków finansowych personelu tam pracującego.

Równocześnie trzeba powołać Radę Nadzorczą dla Zakładu Opieki Zdrowotnej (szpital, poradnie specjalistyczne, inne). Zapewni to nie tylko kontrolę, ale również racjonalne wydatkowanie pieniędzy przeznaczonych w tej części na służbę zdrowia. To są podstawowe decyzje, już możliwe do podjęcia, które warunkują następne, między innymi takie jak:

1. Czy stomatolog prowadzący prywatny gabinet powinien być zatrudniony w publicznej służbie zdrowia? Jestem temu przeciwny, taki stan stwarza daleko idące możliwości powstawania zjawisk patologicznych.

2. Czy lekarz prowadzący prywatną praktykę powinien być zatrudniony na pełnym etacie w publicznej służbie zdrowia? Jestem przeciwny, lekarz musi podlegać prawom rynku, a nie dorabiać.

3. Zakład Medycyny Sądowej ma być jednostką Wojewody lub ZOZ w żadnym wypadku prywatną... takie są zamiary. Prywatyzujemy to co trzeba w pierwszej kolejności.

4. Przemysłowa służba zdrowia, czas najwyższy, by stała się rzeczywiście przemysłowa i była na utrzymaniu zakładów pracy i pracodawców, myślę, że związki zawodowe będą pilnować tej sprawy.

Służba zdrowia sama się nie zreformuje i nie czekajmy na decyzje odgórne. One należą do nas, to znaczy do radnych, którym powierzylimy rozwiązanie naszych wspólnych spraw. Przydałaby się teraz Rada Powiatu, czytałem niedawno, że Polska to kraj nie wykorzystanych szans oraz martwych inicjatyw.

PS. Chyba warto zastanowić się nad utworzeniem Powiatowego Funduszu Zdrowia (ubezpieczenia lokalne).

Jerzy Żurawiecki

Młode małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia tel.18-95 14872

Kupię mieszkanie dwupokojowe z ciepłą wodą tel. 47-77, 27-86 014786

Sprzedam dom piętrowy Turek 15-45 014697

Wypuszczę kawalerkę na biuro, gabinet — centrum tel. 52-67 014698

Sprzedam kiosk spożywczy w dobrym punkcie tel. 49-17 Turek 014699

Ośmioklasiści : przygotowuję do egzaminów z matematyki i chemii ul. Czysza 3 014787

Sprzedam przedpłatę na „malucha” wiadomość Turek tel. 29-69 014 790



## Bank Spółdzielczy w Malanowie

oferuje najkorzystniejsze oprocentowanie wkładów oszczędnościowych terminowych od dnia 01. lutego 1992r.

3 msc. — 40%  
6 mies. — 45%  
9 mies. — 50%  
12 mies. — 55%  
24 mies. — 57%  
36 mies. — 58%  
48 mies. — 59%  
60 mies. — 60%

Wkłady oszczędnościowe oprocentowane są w stosunku rocznym. Klienci mogą pobierać naliczone odsetki od swoich wkładów co kwartał.

014789

**Sprowadzam tanio  
na zamówienie  
silniki  
oraz inne części  
Malanów, Kaliska 35**

nr 014686

**Przedsiębiorstwo  
Produkcyjno — Usługowo — Handlowe  
„Dobimex”**

Spółka z o.o. w Rzymku  
62-733 Strachocice  
tel. / fax Poddębice 78-35-90 tel. Dobra 136

**zaprasza do  
hurtowni ogólnospożywczych.**

→ w Turku ul. Kaliska 64 b,  
→ w Rzymku gm. Dobra / przy  
trasie Turek — Sieradz /.

Oferujemy szeroki asortyment artykułów spożywczych /promocyjna sprzedaż tłuszczów roślinnych prod. krajowej/ Ponadto oferujemy usługi transportowe, usługi geodezyjne.

0007

**PH „JUSTMARK”**

Uniejów ul. płk. Scibiora 20  
oferuje do wdzierzawienia  
od 1.04. b.r.

pomieszczenia sklepowe  
o pow. około 38 m kw. Każde  
w centrum Uniejowa.

Oferty dotyczące branży i propozycje czynszu prosimy kierować na adres firmy do 31.03.1992r.

014788

## Hurtownia oferuje

- ☆ piwo krajowe z browarów: Żywiec, Okocim, Leżajsk, Wrocław, Łódź, Poznań, Warka, Głubczyce od 4 500 zł
- ☆ piwo czeskie, m.in. Złoty Bażant, Pilsner, Topvar,
- ☆ pepsi

Psary /za kościołem/ tel. Przykona 88  
Zapraszamy 15 — 20 w soboty 9 — 18

## Gminna Spółdzielnia „SCh”

w Turku ul. Milewskiego 10 (Gwardii Ludowej)

**oferuje place pod garaże składane**

przy ul. Kolska Szosa 17

Plac oświetlony, ogrodzony, woda.

Bliższe informacje — sekretariat tel. 56-12 lub 55-24

014693

# Montaż anten

Turek ul. Poduchowne 17

tel. 10-01

014965

Dyrekcja Zakładu Odzieżowego  
„TURGOR”

przewiduje w miesiącu marcu przyjęcia do pracy pań w charakterze szwaczek Ilość miejsc ograniczona, prosimy o nadsyłanie podań oraz życiorysów z przedstawieniem dotychczasowego przebiegu pracy na powyższym stanowisku, w jak najszerszym terminie.

O ewentualnym przyjęciu do pracy powiadomimy niezwłocznie po rozpatrzeniu podań.

Nasz adres: Zakład Odzieżowy „TURGOR” sp. z o.o., ul. Kolska Szosa 40, 62-700 Turek, tel. 40-53

## Hurt-Detal

### Tkanin Bawełnianych

**poleca metraż:**

- ↻ pościelowe,
- ↻ koszulowe
- ↻ spódnicowe itp.

Dziadowice 61, tel. 62-709 Malanów

01496

Wypożyczalnia kaset wideo  
„Koneser”  
zaprasza codziennie 11—19  
niedziela 11—14.

Polecamy Państwu

▼ atrakcyjny repertuar filmów, ponad 200 tytułów

▲ wspaniały odbiór, który zapewni oryginalne kopie najlepszych polskich dystrybutorów. Posiadamy m.in. „Miełzenie owiec”, „Terminator II”, „Grzechy” i wiele innych hitów z dziesięciu przebojów video—listy.

Nasz adres—pawilon nr 6 z tyłu za Hotelem „Tur”

014752

Sprzedam: działka 0,35 ha przy obwodnicy Łódź—Kalisz—Konin z nowym (1991r.) dużym domem — ciekawa architektura, z przeznaczeniem na biura, gastronomię, motel, sklepy itp.

Ogrodzona, telefon, parking — 30 aut. W części domu działająca luksusowa kawiarnia, druga część — stan surowy — zamknięta. Możliwość natychmiastowego zamieszkania — 62-700 Turek ul. Łąkowa tel. 31-93

Sprzedaję na korzystnych warunkach

014667

Sklep elektroniczny

## „SEO”

Turek ul. Legionów Polskich 3  
(za hotelem „Tur”)

**poleca:**

telewizory, sprzęt audio — video, kalkulatory, gry komputerowe, anteny TV wraz z osprzętem, kasety video, kuchenki mikrofalowe, stoliki RTV z obrotowym blatem oraz wiele innych atrakcyjnych artykułów elektronicznych.

Zapraszamy w godz. 10 — 18  
w soboty 10 — 14

014820

## PPHU „FINAL”

informuje Szanownych Klientów o zmianie adresu hurtowni od 1.03. 1992r. nową siedzibą firmy będzie budynek „Mirandy” przy ul. Kaliskiej 61 tel. 53-30 w. 375

**polecamy:**

- garnitury i koszule komunijne
- szeroki asortyment bielizny bawełnianej /figi 6 tys. — 13 tys. zł/
- swetry z wzorem komputerowym

Poszukujemy akwizytorów.

**Ogłaszamy konkurs!!!**

Wszyscy, którzy do końca maja b.r. zakupią w naszej hurtowni jednorazowo za minimum 3 mln zł, wezmą udział w losowaniu atrakcyjnych, wartościowych nagród! Losowanie z udziałem zainteresowanych odbędzie się 1.06.1992r.

# MAT Sklep MAT

ul. Milewskiego 9  
(na dworcu)

**zaprasza na  
atrakcyjne zakupy  
codziennie 8.00—18.00  
w soboty 8.00—15.00**

wypożyczamy:

pulsujące węże świetlne — dekoracyjne na uroczystości weselne, dyskotekowe, rodzinne  
**Hurtownie i sklepy**

— sprzedaż artykułów elektrotechnicznych

Usługi

— ekspres magiel, najtaniej w Turku

ul. Kolska 19 tel. 45-28, 51-23

014782

Mirosław  
Bekalarek

62-850 Lisków Zakrzyn 32 tel. Lisków 424  
oferuje usługi w zakresie instalowania magnetyzerów FIRMY INFRACORR urządzeń, które:

- zapobiegają powstawaniu kamienia wodnego
- skutecznie kruszą odłożone złoże
- nie zmieniają twardości i własności smakowych wody
- nie wymagają używania chemikaliów i energii elektrycznej
- nie wymagają jakiegokolwiek obsługi
- zmniejszają koszty eksploatacji urządzeń i instalacji
- mają zastosowanie w ciepłownictwie, chłodnictwie, budownictwie komunalnym, zakładach przemysłu spożywczego itp. Wysoka jakość, szybkie terminy, konkurencyjne ceny.

Zapraszamy

014784

## Spółdzielnia Mieszkaniowa

### „Tęcza”

w Turku

ogłasza

**przetarg nieograniczony**

na lokal spółdzielczy własnościowy, kategorii M-1, położony w Uniejowie przy ul. Targowej 9a, mieszkanie nr 53, IV piętro, o powierzchni użytkowej — 25,46 m kw.

Stawka wywoławcza stanowiąca kwotę wkładu budowlanego wynosi — 71.026.000 zł.

Wadium w wysokości — 11.205.200 zł należy wpłacić w kasie Spółdzielni w terminie do dnia 5.03.1992 r. do godz. 10.00.

Przetarg odbędzie się w dniu 9.03.1992 r. o godz. 12.00 w biurze Spółdzielni w sali nr 4.

Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Regulamin przetargu do wglądu w dziale członkowsko-mieszkaniowym, pokój nr 2.



# NOWO OTWARTY PAWILON MEBLOWY

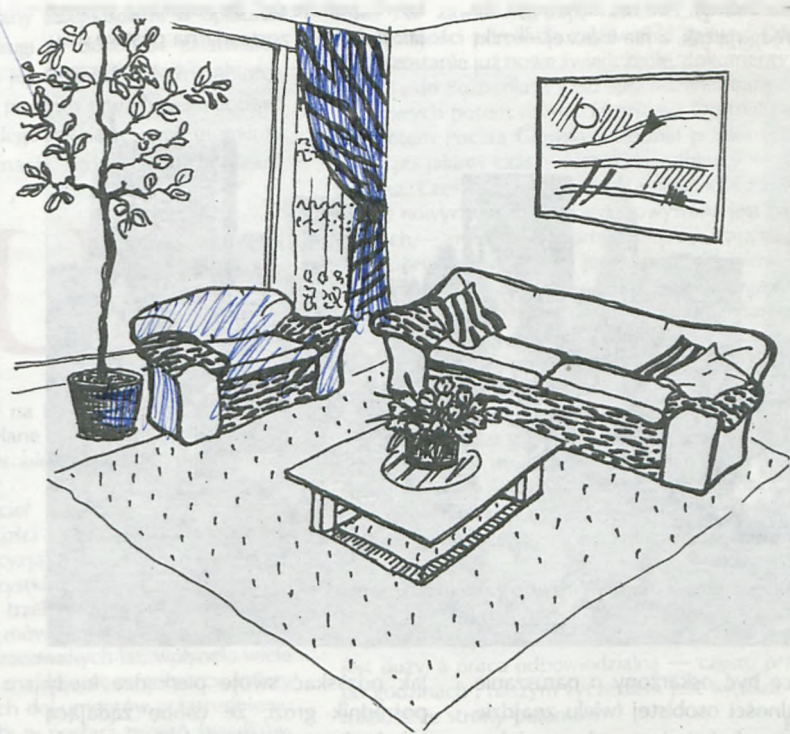
## FJR MY



TUREK, UL. OGRODOWA 5

## POLECA:

- ⇒ *komplety wypoczynkowe*
- ⇒ *nowoczesne i stylowe meble kuchenne*
- ⇒ *pełne wyposażenie mieszkań*
- ⇒ *fotele i krzesła*
- ⇒ *szeroki wybór kolorów, rozmiarów wykładzin i dywanów*



Tylko meble z naszego sklepu dadzą nowy wyraz

Twemu mieszkaniu, w którym będzie miał

⇒ **KOMFORT**

⇒ **STYL**

⇒ **RELAX**



# Ameryka, Ameryka...

## wrażenia, fakty i opinie, co wiemy lub wiedzieć powinniśmy

— Co jest najbardziej amerykańskie w Ameryce? — Pieniądz i demokracja. Są to dwa zagadnienia, które szokują wszystkich przyjeżdżających po raz pierwszy do Stanów Zjednoczonych. Plaga bezrobotnych — żebrzących i śpiących w kartonach na ulicach, we wnękach i korytarzach domów; oblegających metra i miejsca pod mostami (gdzie śpią w specjalnie zbudowanych przez siebie „domkach” z opakowań) — to nieodłączny, codzienny element wielkich metropolii. Wtopieni w pejzaż miast, leżą nieruchomo na ulicach w biały dzień. Ludzie przechodzą obok i nikt nie zastanawia się czy ten leżący (często w poprzek drogi) człowiek żyje, jest chory czy tylko śpi — przechodzą obojętnie skrzętnie go omijając. Człowiek nie ma prawa dotknąć drugiego człowieka, jeżeli on sobie tego nie życzy — nawet gdy jest to zawadzający na przejściu żebrak. Nic też dziwnego, że ludzie reagują tak, a nie inaczej — nikt

niem pracy zapłacić trzeba średnio od 200 do 500 dolarów (w zależności od rodzaju pracy i czasu jej trwania). Pośrednik z reguły załatwia „dobrą” pracę pobierając za to wysoką opłatę, która w zasadzie jest jednorazowa, ponieważ pracownik po paru dniach (pod byle pretekstem) jest wyrzucany dyscyplinarnie z pracy i nie może rościć pretensji do wyłożonej przez siebie sumy. Zmowa pracodawcy z agencją pracy jest w zasadzie nie do wykrycia i może spokojnie prosperować latami. Drugim sposobem oszukania Polaka (oprócz popularnych oszustw czekowych, czyli wydawania tzw. „gumowych czeków” bez pokrycia) jest załatwienie mu fikcyjnej pracy. Metoda jest prosta i dochodowa. Polega na obiecaniu dobrego i stałego zarobku w odległym od miejsca pobytu Stanie. Chętnych (po zapłaceniu umówionej stawki pośrednikowi) „pakuje się” do autokaru, wywozi jak najdalej i zostawia na pastwę losu.



nie chce być oskarżony o naruszenie nietykalności osobistej (wielu znajdzie się chętnych świadczących na niekorzyść). Jedynymi miejscami gdzie nie ma żebraków są luksusowe dzielnice, obiekty i hotele, które posiadają wewnętrzną, specjalistyczną obsługę policyjną dbającą o porządek. Są bezrobotni z „przymusu” i z „wyboru”. Pierwszą grupę zasilają ludzie, którzy przyjeżdżają do USA (bez pieniędzy, znajomości języka i praw amerykańskich) na zaproszenie rodzin, znajomych lub tzw. „lewe” zaproszenia, za które trzeba zapłacić od 100 do 140 dolarów. Najczęściej zdarza się tak, że kończy się wiza i część z nich decyduje się zostać w Stanach nielegalnie. Wielu przestaje być utrzymywanych przez rodziny, do których przyjechali i muszą radzić sobie sami. Szukają pracy ... i tu zaczyna się gehenna. Pośrednictwa pracy prowadzone przez Polaków jak mogą wykorzystują sytuację swego rodaka — klienta. Za pośrednictwem w znalezie-

niu pracy zapłacić trzeba średnio od 200 do 500 dolarów (w zależności od rodzaju pracy i czasu jej trwania). Pośrednik z reguły załatwia „dobrą” pracę pobierając za to wysoką opłatę, która w zasadzie jest jednorazowa, ponieważ pracownik po paru dniach (pod byle pretekstem) jest wyrzucany dyscyplinarnie z pracy i nie może rościć pretensji do wyłożonej przez siebie sumy. Zmowa pracodawcy z agencją pracy jest w zasadzie nie do wykrycia i może spokojnie prosperować latami. Drugim sposobem oszukania Polaka (oprócz popularnych oszustw czekowych, czyli wydawania tzw. „gumowych czeków” bez pokrycia) jest załatwienie mu fikcyjnej pracy. Metoda jest prosta i dochodowa. Polega na obiecaniu dobrego i stałego zarobku w odległym od miejsca pobytu Stanie. Chętnych (po zapłaceniu umówionej stawki pośrednikowi) „pakuje się” do autokaru, wywozi jak najdalej i zostawia na pastwę losu.

Jak odzyskać swoje pieniądze kiedy pośrednik grozi, że osobę żądającą odszkodowania zgłosi do biura emigracyjnego? ... Niewielu Polaków wie (a nawet gdy wie to nie załatwi sprawy bez znajomości języka), że istnieje amerykańskie biuro pracy Labour Department Office, które broni praw człowieka pracującego (bez względu na to czy jego pobyt jest legalny czy nie) z prostego powodu — ludzi pracy bardzo się ceni i ochrania. W przypadku gdy pracodawca nie chce płacić pracownikowi lub go oszukuje, urchamia się skutecznie działającą, wyspecjalizowaną służbę dochodzeniową — pościągą, która egzekwuje odszkodowanie i powoduje ukaranie nieuczciwego pracodawcy — kary są bardzo wysokie. Brak pieniędzy, pracy i mieszkania rodzi stresy — często nie ma co jeść — zaczyna się żebranie, picie taniego alkoholu, spanie byle jak i byle gdzie. Wśród żebrzących bezrobotnych można znaleźć ludzi z całego świata. Bez-

robotni z „wyboru” to ludzie posiadający obywatelstwo amerykańskie lub zgodę na pobyt stały, którzy ze znanych tylko sobie powodów pędzą żebracze życie. Państwo zapewnia im comiesięczny zasiłek, na który składają się bony żywnościowe (nie można za nie kupić żadnych używek) wartości około 100 dolarów oraz gotówka w wysokości około 130 dolarów. Oferuje się im pracę, mieszkania, ale nie korzystają z tego, ponieważ pracować nie lubią, a mieszkania znajdują się w uboższych dzielnicach położonych daleko od centrum (dojeżdżać metrem do „miejsca żebrania” nikomu się nie chce) ... — A jak radzą sobie Polacy, którym udało się uregulować sprawę pobytu, mieszkania i pracy? Dzielnica Greenpoint w Nowym Jorku to największe skupisko Polaków w tym mieście; najtańsze obiady, mieszkania i polskie agencje. Brak jedności (mowa o nowej emigracji) powoduje, że nie ma organizacji sprawnie działających i broniących spraw Polaków; nie istnieje żadna doraźna pomoc prawna i socjalna. Polacy, którzy zostają tu na stałe wyprowadzają się do innych dzielnic — często można spotkać polskie napisy na domach w rejonach nie zamieszkiwanych już dawno przez naszych rodaków — rozpada się polska emigracja. Jedyną ostoją polskości jest Kościół katolicki im. św. Stanisława Kostki, w którym spotykają się Polacy. Kościół także przeżywa swoje złe chwile — żeby utrzymać polską parafię organizuje się zabawy i inne akcje dochodowe. Liczba stałych parafian (w związku z rotacją) ciągle maleje. Każdy Polak wpisany w rejestr członków parafii jest zobowiązany do płacenia stałych datków zgodnie z deklarowaną przez siebie sumą (np. 50 dolarów i więcej na rodzinę miesięcznie). Problem wyboru szkoły dla dzieci jest częstą przyczyną zmiany miejsca zamieszkania. W Stanach Zjednoczonych obowiązują rejonizacja. Dla rodzin nie posiadających wysokich dochodów i mieszkających w ubogich dzielnicach są do dyspozycji tylko szkoły państwowe. Gdy rodzinie zależy na edukacji dzieci i powodzi się jej lepiej, przenosi się do lepszej dzielnicy lub posyła dziecko do szkoły prywatnej, gdzie pobiera się czesne. Jedną z takich szkół dostępną dla Polaków jest szkoła katolicka — najtańsza z płatnych. Bez względu na rodzaj szkoły dba się o ucznia; w drodze z domu do szkoły i ze szkoły do domu — organizuje się specjalne dowozy z opieką dorosłych; dziecko może być odebrane tylko przez rodziców lub osobę upoważnioną; dba się o bezpieczeństwo ucznia na drodze — każde większe skrzyżowanie w dzielnicy obstawione jest przez „policjantów szkolnych” ... (c.d.n.) Uwaga! W następnym numerze darmowa recepta na wyjazd do pracy w Ameryce. Kto nie wierzy, niech sprawdzi!

H.P.

Pojednaniu Polaków z Niemcami służy założone w 1973 r. w Niemczech Zachodnich Stowarzyszenie im. Maksymiliana Kolbego. Głównym inicjatorem i założycielem tego Stowarzyszenia był pisarz i dziennikarz niemiecki, prześladowany przez hitlerowców za swoje pacyfistyczne przekonania, Alfons Erb.

W czasie drugiej wojny światowej był sanitariuszem, a po wojnie oddał całkowicie swe siły na rzecz organizacji tzw. Ruchu Europejskiego — zbliżenia narodów Europy. Po zorganizowaniu przez niego pierwszej pielgrzymki pokutnej Niemców do Oświęcimia w 1964 roku i zapoznaniu się z sytuacją polskich byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, postanowił choć w części, w miarę skromnych środków, przychodzić tym więźniom z pomocą. W ten sposób w 1973 roku zrodziło się Stowarzyszenie imienia Maksymiliana Kolbego. Alfons Erb był niestrudzony w tej szlachetnej działalności w przekonaniu, że wzbudzi

## „Versöhnung” znaczy pojednanie

ona wśród jego rodaków poczucie pewnej ekspiacji za zbrodnie popełnione na Polakach przez system hitlerowski niejako w imieniu wszystkich Niemców. Zmarł w 1983 roku. Jego działalność kontynuuje córka, Elisabeth Erb.

Mam zaszczyt znać osobiście tę bardzo energiczną i rzeczową Panią, gdyż odwiedziła kilkakrotnie także środowisko więźniarskie województwa kaliskiego i konińskiego. Pani Elisabeth Erb corocznie odwiedza Polskę bacnie obserwując, jak działa jej Stowarzyszenie na rzecz polskich obozowców. Trzeba powiedzieć, że działa bardzo skutecznie. Byłym więźniom udzielana jest pomoc w dostępie do leków zagranicznych, które nie są osiągalne w polskich aptekach, przesyłane są paczki, niektórzy znajdujący się w trudnej sytuacji finansowej otrzymują doraźną pomoc pieniężną. Oferowane są również wczasy w różnych ośrodkach w kraju, a nawet rokrocznie kilka grup byłych więźniów z całego kraju zapraszana jest na urlop do Niemiec, finansowany przez Stowarzyszenie.

W roku 1990 brałem udział w takich wczasach jako kierownik grupy 11 osób z województwa konińskiego i kolskiego. Gospodarzem naszym była katolicka parafia w miejscowości Beerfelden, w kraju Hesji. Zakwaterowani byliśmy w pięknie położonym na skraju lasu pensjonacie (stąd jego nazwa „Pension am Walde”) z doskonałą kuchnią i bardzo serdeczną opieką właścicielki tego pensjonatu pani Eriki Zink. Wszyscy zresztą nasi niemieccy gospodarze — ksiądz proboszcz Richard Benner, członkowie Rady Parafialnej, a zwłaszcza pani Marianne Munkiel i wielu innych, starali się, aby nasz pobyt u nich (od 16-go maja do 3-ego czerwca) uczynić miłym i atrakcyjnym. Zorganizowano spotkanie z młodzieżą szkolną, ze starszym społeczeństwem. Przyjął nas także burmistrz miasteczka, a w miejscowej prasie regionalnej ukazał się reportaż z tego spotkania ze wspólną fotografią. Niektórzy z uczestników naszej grupy, a w ogóle wielu byłych więźniów hitlerowskich obozów, dzięki działalności Stowarzyszenia imienia Maksymiliana Kolbego po raz pierwszy zetknęli się z innymi Niemcami niż ci, których pamiętają z tych ponrych lat obozowych.

Jan Wesolowski



W domostwach z kominiar-  
mi na przyście kominiarza  
nie reaguje się tak jak daw-  
niej radością, lecz niechęcią  
i coraz większą podejrzliwo-  
ścią.

No cóż, czasy się zmieniają, dawniej  
kominiarz wkraczając w progę domostwa  
przynosił szczęście, teraz w opinii wielu  
mieszkańców wynosi z domu pieniądze,  
które nie zawsze mu się należą.

Wcześniej od nas całą tą sprawą zajął  
się Pan Poseł X kadencji, Jerzy Żurawiecki.  
Oto fragmenty pism:

Z zapytania poselskiego do Pana Minis-  
tra, Szefa Urzędu Rady Ministrów: „(...)  
Wielu mieszkańców wsi skarży się, że  
opłaty pobierane przez kominiarzy, mimo  
nie wykonywania przez nich usług. Co  
więcej, muszą uiszczać je pod groźbą  
kary, ze względu na ich obowiązkowość.  
W ten sposób opłata przybiera charakter  
podatku za posiadany komin, nie zaś  
zapłaty za wykonaną usługę(...)” W od-  
powiedzi ministerstwo podkreśla, że ob-  
owiązek badania stanu technicznego obie-  
któw budowlanych wraz z przewodami  
dymowymi spoczywa na właścicielach  
tych obiektów.

Problematyka czyszczenia przewodów  
kominowych została uregulowana w spo-  
sób administracyjny rozporządzeniem Mi-  
nistra Spraw Wewnętrznych z dnia 17  
stycznia 1969 roku. Przepis par. 2 tego  
rozporządzenia odsyłał do przepisów  
w sprawie rzemiosła kominiarskiego, które  
przynależały spółdzielni pracy komi-

niarzy oraz rzemieślnikom- kominiarzom  
prawo wyłączności wykonywania usług  
kominarskich. Przepisy te przestały obo-  
wiązywać z dniem 1 stycznia 1989 r., tj.  
w dniu wejścia w życie ustawy z dnia 23  
grudnia 1988.r. o działalności gospodarczej  
(Dz.U.poz.324 z późn. zmianami). Od tego  
czasu usługi w zakresie kominiarstwa mo-  
że wykonywać każdy podmiot gospodar-  
czy (osoba fizyczna i prawna), zatem  
żaden podmiot wykonujący je, nie może  
rościć sobie prawa wyłączności na te  
usługi.

Podmiot wykonujący te usługi nie ma  
obowiązku wykazania się przy podjęciu  
działalności szczególnymi kwalifikacjami,  
czyszczenie kominów może być wykony-  
wane niezawodowo przez każdą osobę,  
a więc także przez właścicieli budynków.  
Skorzystanie z usług zawodowego komi-  
niarza zależy od woli właściciela budynku,  
który w świetle prawa jest odpowiedzialny  
za stan bezpieczeństwa obiektu. Właściciel  
ma zatem prawo wyboru usługodaw-  
cy, jak też płacenia tylko za usługę  
faktycznie wykonaną, bez potrzeby zmia-  
ny obowiązujących przepisów(...) Podpi-  
sał Minister, Szef Urzędu Rady Ministrów,  
Krzysztof Jan Zabiński.

W piśmie Ministerstwa Spraw Wewnętrz-

nych z 20 września 1990 roku możemy  
przeczytać:

„(...)Sprawa będąca przedmiotem zain-  
teresowania Posłów jest uregulowana roz-  
porządzeniem Ministra SW z dnia 17  
stycznia 1969 roku, w sprawie czyszczenia  
przewodów kominowych. Rozporządzenie  
to obowiązuje nadal stosowane do art.  
44 ust.2 tej ostatniej ustawy, jako z nią  
niesprzeczne. Ustala ono okresy czyszc-  
zenia poszczególnych rodzajów przewo-  
dów kominowych, określa przedmioty,  
uprawnione do czyszczenia przewodów  
odsylając w tym zakresie do przepisów  
w sprawie prowadzenia rzemiosła komi-  
niarskiego oraz nakłada na właścicieli i za-  
rządców budynków mieszkalnych obo-  
wiązek utrzymania w należytym stanie  
przewodów kominowych i ułatwienia do-  
stępu do nich pracownikom obsługi komi-  
niarskiej(...)”

W dalszej części pisma uzasadniono, że  
mimo pewnych sprzeczności występują-  
cych w przepisach, będą one obowiąz-  
wały do uchwalenia nowego Prawa Budo-  
wanego. Gdyby je uchylono wcześniej,  
powstałaby luka prawna, a to mogłoby  
mieć głębsze konsekwencje. Dlatego też  
usługi te muszą być wykonywane przez  
wykwalifikowanych rzemieślników—ko-

miniary legitymujących się odpowied-  
nimi papierami.

Pismo podpisał z upoważnienia Ministra  
MSW Jerzy Zimowski.

W turkowskim Zakładzie Rejonowym  
Krajowej Spółdzielni Usług Kominiarskich  
udzielono nam informacji, że w świetle  
pism, jakie tam posiadają, obowiązek czy-  
szczenia kominów cztery razy w roku  
nadal obowiązuje. Czynność ta może być  
wykonywana tylko przez osobę do tego  
przygotowaną, która złożyła i zdała od-  
powiednie egzaminy. W Spółdzielni pra-  
cuje siedem osób. Opłata pobierana przez  
kominiarzy ma charakter ryczałtu, jeśli  
komin jest rzeczywiście czyszczony, po-  
bierane są dodatkowe opłaty wg obowią-  
zującego cennika.

Turkowskie kminy (i nie tylko) czyści  
także niejaki pan J. Ma on wymagane  
papiery, ale tych uprawnień nie ma jego  
syn, razem z nim pracujący.

Spółdzielnia czeka na nowe przepisy,  
które w końcu wyjaśniłyby ten „czarny  
interes”. Właściciele kominów są ciekawi,  
komu tym razem będą musieli pałcić za  
usługę, którą mogą wykonywać sami.

Specjalne podziękowania składamy Pa-  
nu Jerzemu Żurawieckiemu za udostęp-  
nienie dokumentów.

Mariusz T. Krzyżaniak

## Przed okienkiem rejestracji In- spektoratu ZUS—u w Turku stoi długa kolejka oczekujących na załatwienie swojej sprawy.

Jakaś starsza pani z wypiekami na twarzy tłumaczy coś  
zdenerwowanej urzędniczce. Nerwowa atmosfera udziela  
się innym.

Przychodzą z pytaniami, wątpliwościami i pretensjami  
— nie mogą doczekać się, kiedy wreszcie zostaną  
rozwiązane ich problemy z otrzymaniem renty czy  
emerytury.

Najniższa emerytura i renta inwalidzka I i II grupy,  
według przepisów obowiązujących od 1 grudnia 1991 r.  
wynosi 622 500 zł natomiast III grupy 480 200 zł — najwyż-  
sza nie może przekraczać 250% podstawowego śred-  
niego wynagrodzenia. Wysokość przeciętnej emerytury  
wynosi 1 459 200 zł, renty inwalidzkiej 1 300 200 zł. Dla  
porównania średnia renta rodzinna wynosi 1 200 600 zł.

Dlaczego są opóźnienia w dostarczaniu pieniędzy  
— czy jest to wina poczty czy Inspektoratu?

W Oddziale Konińskiego Zakładu Ubezpieczeń w Turku  
pracują 24 osoby — obsługa emerytów i rencistów  
zajmuje się dziesięć osób, które mają w zakresie czynno-  
ści prowadzenie ewidencji, orzecznictwo /obsługa admi-  
nistracyjna/, przyznawanie świadczeń oraz wydawanie  
decyzji unieważniających. Opóźnienia powstałe z winy  
Inspektoratu wynikają z dwóch powodów: pierwszy to

brak środków spowodowany zaległościami w opłatach  
i opóźnieniem dotacji, drugi to złożoność załatwiania  
sprawy / w zależności od jej rodzaju/. Gdy rentobiorca  
pobiera stałe świadczenia, powinny one do niego dotrzeć  
między 1 a 10 dniem każdego miesiąca — od momentu  
dotarcia wydruków z Poznania / gdzie przeprowadzana

które nie zawsze bywają rzetelne. Sprawdzanie ich  
wiarygodności przedłuża załatwienie sprawy. Gdy przy-  
znane zostanie już nowe świadczenie, dokumenty znowu  
wędrują do Poznania w celu sprawdzenia danych kom-  
puterowych potem do macierzystego Oddziału w Koni-  
nie, potem Poczta Główna w formie przekazu pienięż-  
nego, po jakimś czasie dotrze do odbiorcy — koło się  
zamyka. Często zdarza się tak, że cała złość za wpro-  
wadzenie nowych przepisów wyladowyvana jest na praco-  
wnikach — interesanci są aroganccy, zdarzają się przypa-  
dki grożenia /podobno w jednym z Oddziałów w kraju  
nawet pobito pracownika/. A jaka jest obsługa klientów  
— czy często zgłaszane są skargi na pracę urzędniczek  
i ich stosunek do petenta...?

W wielu krajach sprawdza się predyspozycje ludzi, którzy  
mają być zatrudnieni na stanowiskach związanych z blis-  
kim kontaktem z klientem — a u nas!...

— „U nas jest to sprawa moralności, sumienia i wiedzy  
pracownika” — mówi pani kierownik Zofia Szczepaniak.  
— „Pracownicy przyjmowani są na okres próbny /trwają-  
cy do roku/ ; poza tym każdy z nich przechodzi szkolenie  
aplikacyjne, w którego zakres wchodzi między innymi  
obsługa klientów. Pracujemy w Inspektoracie Oddziału  
konińskiego, który powstał w Turku dla wygody klientów.  
Dziennie przyjmujemy około 200 osób /wliczając także  
w to informacje telefoniczne/. Zakres naszych czynności  
jest duży, a praca odpowiedzialna — często pracujemy  
po godzinach ; naszym życzeniem jest większa wyrozu-  
mialość ze strony petentów.

H.P.Ch.

# ZUS

jest kontrola przekazów/ na Poczcie Główną w Koninie  
/skąd pieniądze są przesyłane dalej/. Do chwili otrzymania  
pieniędzy przez rentobiorcę nie powinno minąć  
więcej niż 7 — 8 dni.

Czy tak jest rzeczywiście?

Wnioski o zmianę wysokości świadczenia załatwiane są  
na miejscu łącznie z decyzją. Nie zmniejsza to jednak  
czasu oczekiwania — wszystkie złożone nowe dokumen-  
ty i zeznania świadków trzeba sprawdzić. W związku  
z ostatnią zmianą ustawy mówiącej o zależności wysoko-  
ści świadczenia od przepracowanych lat, wpłynęło wiele  
wniosków — wśród nich znajdują się rentobiorcy, którzy  
nie posiadają oryginalnych dokumentów o zatrudnieniu  
i przedkładają dokumenty w postaci zeznań świadków,



## ZABITA OBUCEM SIEKIERY

Wspólnie z rodzicami zmarłej oraz  
z pięciorgiem synów w wieku od 9 do  
33 lat zamieszkiwali w piętrowym  
domu. Od dłuższego czasu F.K. po-  
sądzał żonę o niewierność małżeńską.  
Posądzał ją nawet o kontakty z cał-  
kowicie nieznany jej mężczyzna-  
mi. Jego podejrzliwość nasiliła się od  
sierpnia ub. r. F.K. zachowywał się  
bardzo dziwnie: wypalał cztery pa-

czki papierosów dziennie, nie zaglą-  
dał do budynków gospodarczych,  
w ogóle nie pracował. Gospodarstwo  
wcale go nie obchodziło. Punktem  
zainteresowań była tylko i wyłącznie  
jego własna żona.

Wydaje się jednak, że podejrzania  
F.K. były nieuzasadnione. Kobieta ta  
cieszyła się pozytywną opinią w miej-  
scu zamieszkania, była pracowitą,  
dobrą matką i żoną.

Po zadaniu śmiertelnych ciosów  
F.K. zgłosił się na Komendę Policji.  
Prokuratura Rejonowa w Turku po  
zebraniu materiału dowodowego  
przedstawiła wyżej wymienionemu  
zarzut dokonania zabójstwa, tj. po-  
pełnienia przestępstwa z art. 148 pa-  
rag.1 kk. Podejrzany w złożonych  
zeznaniach przyznał się do popeł-  
nienia tegoż czynu, wyjaśniając, że

motywe jego działania było nie-  
właściwe zachowanie się żony. Po  
czym poprosił o wymierzenie mu  
kary śmierci. Z uwagi na zachowanie  
się F.K. przed, w trakcie, jak i po  
popełnieniu zarzucanego mu czynu  
zachodzą uzasadnione wątpliwości  
co do stanu jego poczytalności. Po-  
dejrzanym zostanie w najbliższym cza-  
sie poddany badaniom psychiatrycz-  
nym. Treść wydanej opinii psychiat-  
rycznej będzie decydowała o dal-  
szym kierunku prowadzonego śledzt-  
wa.

Postanowieniem z dnia 6 lutego 1992  
r. tutejsza Prokuratura zastosowała  
wobec F.K. środek zapobiegawczy  
w postaci tymczasowego aresztu na  
okres do 4 maja 1992r. /SM/

Tragedia ta wydarzyła się  
4 lutego 1992 r. w miejscowo-  
ści Bratuszyna gm. Brudzew.

Tego dnia F.K. zadał co najmniej  
4 uderzenia obuchem siekiery w gło-  
wę swej żonie. Spowodował tym uraz  
czaszkowy z wieloodłamowym złama-  
niem kości czaszki, stłuczeniem  
i zmiążdżeniem mózgu, co z kolei  
doprowadziło do zgonu.

1 III 1992





Legenda o św. Wojciechu, drzeworyt

## Józef Michał Sękalski 1904-1972

Kiedy zmarł w szkockim mieście St. Andrews, jego brytyjska żona Roberta Hodges przysłała rodzinie Józefa Michała Sękalskiego w Turku opis uroczystości pogrzebowych, zaczynając od słów: „Napisałam Wasze Imiona na karcie dołączonej do bukietu białoczerwonych tulipanów”. W nawiasie dodała skrupulatnie: for Polish colours — co w niezbyt eleganckim, a dosłownym tłumaczeniu oznacza „z powodu polskich barw”, a w przekładzie oddającym myśl żony „ponieważ pragnęłam zaznaczyć, że był Polakiem”.

Pogrzeb w dalekiej Szkocji i symbole polskości towarzyszące ostatniej drodze do niedawna oznaczały jedno: kres życia Polaka urodzonego w czasie zaborów, którego dzieciństwo przypadło na czas pierwszej wojny, młodość minęła w wolnej Rzeczypospolitej, a lata dojrzałego życia to udział w następnej wojnie i tułaczka, po której zakończeniu osiadł w Wielkiej Brytanii i nigdy już Polski nie zobaczył. Jakaż to niezwykła, a zarazem typowa biografia człowieka urodzonego na początku wieku.

Dla Józefa, syna Ludwika i Stanisławy Sękalskich z Turku, powiązanie losów osobistych z dziejami Polski nastąpiło chyba przedwcześnie - bo w momencie, gdy jako żołnierz 205 pp. znalazł się w sierpniu 1920 roku na froncie wojny polsko-radzieckiej. Decyzja o uczestni-

czeniu w wojnie była zapewne świadomą i dobrowolną decyzją Józefa, ponieważ uchwała turkowskich gimnazjalistów mówiła, że do wojska winni zgłosić się przede wszystkim ci spośród uczniów, którzy skończą w lipcu 1920 roku skończą 17 lat, jeśli tego nie uczynią, stracą prawa uczniowskie. Józef Sękalski natomiast, wyjeżdżając 31 lipca na front nie miał ukończonych 16 lat, kraj bardzo potrzebował żołnierzy, przyjmował więc ofiarę krwi również od nastolatków. Aleksander Fordoński, turkowiec i kolega z 205 pp. wspominał, że już w sierpniu Józef był ranny w bitwie pod Ostrołęką. Należał więc

część twórczości jest w Polsce nieznana. Ulubionym sposobem wypowiedzi artystycznej J. Sękalskiego była jednakże grafika, a najchętniej stosowaną techniką trudna i wymagająca doświadczenia technika drzeworytu. W roku 1989 prezentowano w Olsztynie wystawę „Wileńskie Środowisko Artystyczne 1919—1945”, eksponowano wówczas niektóre ocalałe grafiki J. Sękalskiego, rodzina także przechowuje kilka drzeworytów, które dotarły do Polski już po śmierci Józefa, a stanowiły prezent imienny dla brata Wojciecha w Turku. Jako młody artysta J. Sękalski miał możliwość współpracować z J. Me-

prował z okupowanej Francji do Anglii. J. Sękalski dotarł tam dopiero w roku 1942. Uciekł Niemcom z obozu jeńców wojennych w Saksonii i ostatecznie po wielu perypetiach, udając rybaka na kutrze hiszpańskim, przedostał się na Wyspy. Po demobilizacji Józef Sękalski na zawsze osiadł w Szkocji. Dojrzała twórczość tego urodzonego w Turku artysty jest nam prawie nieznana, cała spuścizna pozostała w Wielkiej Brytanii, a o randze jego sztuki świadczy pośrednio fakt, że należał do bardzo ekskluzywnych stowarzyszeń twórczych, między innymi był członkiem Królewskiego Towarzystwa Grafi-

# Turkowanie znani i nieznani...

do grupy turkowskich ochotników, którzy z wojny powrócili i kontynuowali naukę w gimnazjum.

Pochodził z rodziny jak na międzywojenne stosunki zamożnej, po uzyskaniu matury w roku 1924 rozpoczął studia medyczne w Warszawie. Jak się wydaje wyboru kierunku studiów dla syna dokonali rodzice, a nie sam Józef Michał. On bowiem zdecydował, że medykem nie zostanie. Pozwala tak sądzić zachowane w rodzinnych papierach „Świadectwo Wystąpienia” z Uniwersytetu Warszawskiego z maja 1926, który to dokument niezwykle eleganckim językiem przedwojennych urzędów informuje, że Pan J.M. Sękalski ostatnio na wykłady nie uczęszczał, aczkolwiek-co odnotowujemy z przyjemnością — prowadzenie się tego studenta było zgodne z przepisami. Po rozstaniu z Uniwersytetem Warszawskim — ku obopólnemu zadowoleniu — Józef udał się do Wilna, gdzie wstąpił na Wydział Sztuk Pięknych Uniwersytecie S. Batorego. Postanowił, że będzie artystą i zamiar ten zrealizował.

Studiował między innymi u Józefa Hoppena, grafika specjalizującego się w drzeworycie, a także u Bonawentury Lenarta, znanego artysty — liternika, asystował Hoppenowi. Z tego okresu pochodzą nieliczne obrazy olejne, w tym prawdopodobnie również autoportret przechowywany przez rodzinę w Turku. Z brytyjskiej biografii artysty wiadomo, że do malarstwa olejnego wrócił po zakończeniu drugiej wojny, kiedy zamieszkał w Szkocji. Niestety ta

offerem podczas prac przy wystroju kościoła w Turku, karierę samodzielnego twórcy rozpoczął w Łodzi, tam otworzył w latach trzydziestych własną pracownię. Wojna w Polsce i kampania wrześniowa zakończyła się dla J. Sękalskiego w Warszawie. Zimą 1940 roku spakował do teki rysunki płonącej stolicy, zabrał narzędzia rytonicze i wraz z przyjacielem przedostał się na Węgry. Zanim wyruszył dalej, do polskiego wojska we Francji, z pomocą Czerwonego Krzyża zorganizował na Węgrzech wystawę prac wywiezionych z kraju. Całą wystawę, około stu rysunków, uchodźcy wykupili w jeden dzień. Utarty szlak polskich żołnierzy

ków oraz Stowarzyszenia Artystów Szkockich, przez szereg lat wykładał w College of Art w Dundee. Dzieła tego turkowiec pozostała za granicą, mało o nich wiemy, sądząc jednak z wydawnictwa College of Art (Dundee 1976) oraz wzmianek w szkockiej prasie, przypuszczać możemy, że on sam, a również przyjaciele uważali, że najpiękniejszy jest cykl drzeworytów „Legendy Polskie”, wykonany dla Biblioteki Polskiej w Glasgow. Korzystając z materiałów udostępnionych przez panią Leokadię Sękalską oraz z pomocy pani Małgorzaty Pawlak — wnuczki Wojciecha Sękalskiego, opracowała: **Grżyna Piasecka**



Józef Michał Sękalski (1904-1972) z żoną Robertą Hodges

zdjęcie — S. Jafr

## Listy Do Echa

W Nr 7 pisma „Echo Turku” z uwagą przeczytałem relację z VIII Sesji Rady Miejskiej w Turku. Szczególną uwagę zwróciłem na fragment wypowiedzi p. Burmistrza, dotyczący ulicy Zgodnej na Os. Muchlin II, cyt. „Przy ulicy Zgodnej my wywozimy ziemię, a po pewnym czasie mieszkańcy przywożą ją na nowo”

Otóż wypowiedź ta mnie, jako mieszkańca tej ulicy i jednocześnie pełniącego obowiązki Przewodniczącego Zarządu Osiedla, mocno zbulwersowała.

Pragnę tutaj nadmienić, że każdorazowo jestem zapraszany na Sesję Rady Miejskiej, jednak obowiązki zawodowe nie pozwalają mi w nich uczestniczyć. Gdybym był obec-

ny na ostatniej Sesji, to na pewno bym od razu sprostował wypowiedź p. Burmistrza. Wracając jednak do meritum sprawy. Nie wiem co p. Burmistrz miał na myśli wypowiadając się w ten sposób.

Na ulicy Zgodnej mieszkam od 1987 roku, tj. od 5 lat. Przez ten czas nigdy z tej ulicy nie była wywożona żadna ziemia. Raz tylko zjawiała się równiarka z Rejonu Dróg Publicznych i trochę rozgarnęła błoto, w którym w okresie opadów i ślot się topimy. Życie w tym czasie jest dla nas udręką. Brak jest możliwości dojazdu i dojazdu na całej ulicy Zgodnej od strony ulicy Zielonej. Nadmieniam, że na 14 budynków na naszej ulicy w chwili obecnej tylko 3 są nie zamieszkałe.

Wielokrotnie zwracałem się w tej sprawie do p. Burmistrza i do Rady Miejskiej, lecz bez widocznych rezultatów. Powodem braku jakichkolwiek relacji ze strony władz miejskich były pustki w budżecie miejskim i mieszkańcy — choć nie ukrywają rozdrażnienia — to rozumieją. Mieszkańcy ulicy Zgodnej, nie widząc żadnych szans na poprawienie sytuacji i mając dość topienia się w błocie — w miesiącu styczniu br. w czynie społecznym usypali po jednej

nieparzystej stronie ulicy, chodnik ze szlaki, którą otrzymaliśmy od PKS Osobowy.

W chwili obecnej, chociaż dojazd do posesji jest mocno utrudniony lub wręcz niemożliwy, to już możemy przejechać „suchą nogą”. Być może ten fakt miał na myśli p. Burmistrz, mówiąc o nawożeniu ziemi. I jeśli prawda, to dziwi mnie mocno takie podejście p. Burmistrza do inicjatywy społecznej.

Pragnę tutaj jeszcze dodać, że błoto z ulicy Zgodnej, Spokojnej, Miłej i Wesolej, przenoszone przez koła samochodów i spływające z wodą deszczową na ulicę Zieloną, mocno niszczy już nawierzchnię asfaltową położoną w 1991 roku i zapycha studzienki instalacji burzowej.

Jeśli w najbliższym czasie nie podejmie się radykalnych działań to za dwa-trzy lata trzeba będzie już naprawiać nawierzchnię ulicy Zielonej i remontować instalację burzową, co jak wiadomo łączy się z dość dużymi kosztami.

**Przewodniczący Zarządu Osiedla Samorządu Mieszkańców Andrzej Majcherek**

ul. Zgodna 162-700 Turku

PS. Jeśli to możliwe, to zapraszam fotoreportera Waszej Redakcji w celu fotograficznego udokumentowania podanych przeze mnie w tym piśmie faktów.

### STAN DROGI

Wójt Urzędu Gminy w Brudzewie

### Wniosek o naprawienie drogi

Wnosimy o naprawienie drogi przy ulicy Leśnej, a w szczególności o przywrócenie jej do stanu, w jakim znajdowała się przed nieudanymi próbami naprawienia jej w 1990 i 1991 roku.

### Uzasadnienie

Nie podejmujemy się uzasadnienia, ponieważ stan drogi jest dobrze znany Panu Wójtowi.

**Ireneusz Kaźmierczak** oraz 11 nieczytelnych podpisów





# PŁONĄ GÓRY, PŁONĄ LASY

Czas na podsumowanie minionego roku trwa, również w Komendzie Rejonowej Straży Pożarnej w Turku. Co zdołano ustalić? Niestety dane są mało optymistyczne! W 1991 roku na terenie całego rejonu turkowskiego powstało łącznie 160 pożarów — w porównaniu z rokiem 1990 zmalała liczba pożarów, wzrosły natomiast straty. Dlaczego? Przede wszystkim dlatego, że spłonęły pomieszczenia prywatne, samochody, stanowiące pokazną wartość. Na uwagę zasługuje właśnie sprawa pożarów samochodów. Przez wiele lat notowano roczne spalenie jednego do trzech samochodów. W roku 1991 miały miejsce aż 43 takie wypadki. Co było powodem? Głównie stwierdzono umyślne podpalenia — pojazdy te bowiem ze względu na wieloletnią eksploatację nie przedstawiały większej wartości giełdowej, znacznie wyższe można natomiast było otrzymać odszkodowanie. Nie można oczywiście wypadków tych uogólnić do wszystkich. Szereg sytuacji bowiem spowodowany był nieuwagą dorosłych, wadliwością urządzeń mechanicznych, instalacji elektrycznych. Pierwsze miejsce na liście, pod względem liczebności, zajęły pożary w rolnictwie indywidualnym (89). I tu przyczyny były różne: iskry z komina, samopodpalenia, wylądowania atmosferyczne, nieostrożność dzieci, urządzenia ogrzewcze. Najmniej pożarów zanotowano natomiast w rolnictwie państwowym (2) transporcie (1) i rynku wewnętrznym (1). Jak natomiast przedstawia się sytuacja na terenie naszych wszystkich gmin? „Rekordowe” miejsce pod względem liczby pożarów zajęła gmina Tuliszków (35), która dotychczas zajmowała wysoką lokatę, a w ubiegłym roku liczba jej wzrosła o dodatkowe 14 wypadków. Następny był Brudzew (17) — tu jednak pożary zostały ograniczone, w porównaniu z 1990r. (32). Dużo pożarów było również w Kawęczynie (15), Uniejowie (16), w gminie i mieście Turku po 15. Znaczny spadek — obok Brudzewa — zanotowano także w Przykornie, gdzie różnica między 1990 a 1991 rokiem wynosi 11 pożarów. Ograniczenie liczby pożarów w ostatnim okresie jest wynikiem wzmocnionej działalności profilaktycznej funkcjonariuszy KRSP.

J.N.

## U psychologa

Od października ubiegłego roku w naszym mieście funkcjonuje prywatna poradnia psychologiczna. Jak wyglądają doświadczenia tej placówki po pierwszych miesiącach pracy?

W poradni najczęściej zdarzają się przypadki standardowe. Przychodzi tam rodzic z synem, aby zbadać poziom jego inteligencji, albo klient, który nie może zrozumieć znaczenia swoich snów. Średnia wieku odwiedzających poradnię oscyluje w okolicach czterdziestki-tzw. „wiek średni”, kiedy to ludzie przestają mieć problemy z dziećmi, a zaczynają mieć kłopoty ze swoim „ja”. Zdarzają się również wizyty młodzieży licealnej przeżywającej tzw. lęk egzystencjalny. Z niektórymi nastolatkami przychodzą rodzice szukający przyczyn niepowodzeń szkolnych swoich dzieci. Młodzież w wieku 17-18 lat przeżywa pewien kryzys autorytetów, spotęgowany obecnie przez skomplikowaną sytuację ekonomiczną i polityczną kraju. Dlatego potrzebuje rozmowy z psychologiem.

Do poradni psychologicznej trafiają też ludzie z pogranicza marginesu społecznego: alkoholicy, osoby uważające się za wikołaka, trzydziestoletnie „dzieci” malt-

retujące swoich rodziców, nieletnie prostytutki. Prawdopodobnie nawet policja nie wie o istnieniu tego typu problemów w naszym mieście. Nie wie o tym również psycholog. To znaczy nie wie kto, z kim i gdzie. W czasie wizyty obowiązuje prawo do zachowania pełnej anonimowości. Najważniejszy jest problem pacjenta, a nie jego personalia. Niewiele jest osób przychodzących tu z problemami seksualnymi. Ostatnio pewien niepokój wywołało

jednak odpowiednie przygotowania edukacyjnego naszego społeczeństwa oraz oczywiście odpowiednich środków finansowych. Najważniejsze jest jednak nastawienie do psychologa. Wielu ma problemy, które w innych krajach są przedmiotem badań specjalistów (np. psychoanalizy). U nas najpowszechniej stosowanym na to lekarstwem wciąż jeszcze pozostaje alkohol. (AP).

# Doradzi i wyleczy

ponowne pojawienie się w okolicach Turku ekshibicjonisty, który prawdopodobnie przyjeżdża tu na „gościnne występy” spod Koła. Ekshibicjoniści nie są groźni dla otoczenia, ale nie oznacza to, że należy być obojętnym wobec takiego problemu. Jak dotąd większość pacjentów pochodzi spoza Turku, z okolicznych wsi i miasteczek. Leczenie zazwyczaj wymaga kilku spotkań, pożądane byłoby organizowanie seansów terapeutycznych. Wymaga to

Waldemar Szuszałak — magister psychologii, absolwent Uniwersytetu Poznańskiego. Ukończył kurs pomocy dla kobiet chcących dokonać przerwania ciąży, kurs terapii rodzin, oraz terapii w zakresie seksuologii. Jest zatrudniony w ZOZ, działa w ramach Fundacji „Być razem”, prowadzi młodzieżowy telefon zaufania. W poradni zajmuje się przede wszystkim terapią rodzin, małżeństw oraz problemem rozwoju psychoruchowego dzieci.

# Pielęgnacja twarzy zimą

**Skóra twarzy narażona jest na niekorzystne wpływy, szczególnie w tej porze roku ze względu na niesprzyjającą aurę, a także suche powietrze jakie nas otacza w mieszkaniach.**

Szczególnie wrażliwa jest skóra sucha, która nie posiada naturalnej warstwy ochronnej w postaci płaszcza lipidowego, a najbardziej odporna jest skóra tłusta, która bardzo obficie wydziela tłuszcze. Jednak, aby zachowały świeżość i koloryt, oba rodzaje cery wymagają codziennej pielęgnacji.

Poranna kosmetyka rozpoczyna się najczęściej od mycia twarzy wodą i mydłem. W okresie zimy, a szczególnie gdy występują silne mrozy, należałoby z tego zrezygnować. Lepiej zastosować mleczko kosmetyczne, które równie dobrze odświeża skórę, a jednocześnie nie pozbawi jej naturalnej warstwy ochronnej. Następnie ważne jest przetarcie twarzy tonikiem, którą pozostawiamy do wyschnięcia. Na tak przygotowaną skórę możemy nałożyć krem. Zabiegi te powinny być wykonane zarówno na twarzy, jak i szyi. Kosmetyki użyte przy porannej pielęgnacji

nie mogą mieć właściwości wysuszających. Dlatego też tonik nie powinien zawierać alkoholu. Stosowany na cerę tłustą również. Teraz można nałożyć krem tłusty. Natomiast na szyję, która nie znosi spoistych, tłustych kremów wskazany jest krem nawilżający lub półtłusty o lekkiej konsystencji, dobrze wchłaniany. Na tak zabezpieczoną skórę, można nałożyć puder w kremie, który będzie stanowił dodatkową warstwę ochronną, a na koniec puder sypki, jeżeli twarz jest zanadto błyszcząca.

Makijaż oczu wykonujemy przed nałożeniem na twarz pudru sypkiego. Na równi z poranną, bardzo ważna jest kosmetyka wieczorna, kiedy trzeba usunąć ze skóry wartość kosmetyków i zanieczyszczeń, jakie się na niej zgromadziły. Umożliwia to lepsze oddychanie i ukrwienie skóry. Dobrze, jeżeli możemy te czynności wykonać na godzinę lub dwie przed udaniem się na spoczynek. W tym czasie bowiem skóra może wchłoniąć nałożony na nią krem. Do zabiegów wieczornych możemy dołączyć wodę i mydło, o ile skóra dobrze je znosi. Wskazane jest, aby woda była przegotowana, a mydło bezzapa-

chowe. Jednak cera większości osób źle znosi takie oczyszczanie twarzy. Wtedy bardzo wskazane jest użycie śmietanki lub mleczka kosmetycznego. Demakijaż rozpoczynamy od oczu. Służą do tego celu specjalne kremy, ale można zastosować również zwykłą wazelinę albo tłusty krem.

Następnie nakładamy na twarz nieco śmietanki kosmetycznej, którą rozmasowujemy dłonią i usuwamy płatkami ligniny. Czynność tę powtarzamy. Stosując mleczko kosmetyczne, nakładamy je za pomocą tamponu waty i przecieramy twarz dwu lub trzykrotnie go zmieniając, aż będzie czysty.

Teraz zależnie od rodzaju cery, użyjemy tonik — bezalkoholowy dla skóry suchej i z niewielką jego zawartością dla tłustej. Na szyję raczej nie stosujemy toników alkoholowych. Jeżeli możemy poświęcić na te czynności nieco czasu, wskazane jest dwu lub trzykrotnie zwilżanie skóry tonikiem i pozostawienie go do wyschnięcia. Ostatnia czynność to nałożenie kremu, w zależności od rodzaju cery, nawilżający krem dla skóry tłustej i półtłusty dla cery suchej. Pod oczy dobrze jest użyć kremu specjalnie do tego przeznaczonego, albo innego półtłustego o słabym zapachu.

Wieczorem dobrze jest nałożyć na skórę twarzy grubą warstwę kremu, który ją odżywi i odświeży.

Dorota Idasiak

## PRAWO WSPÓLNOTY

### Rada Gminy Turek

My, mieszkańcy wsi Cisew Mały ogłaszamy w dniu 6.02.1992 r. początek akcji protestacyjnej z powodu lekceważenia naszego prawa w tworzeniu wspólnoty samorządowej, jakim jest sołectwo.

Akcja protestacyjna polegać będzie na wstrzymaniu się od płacenia podatku od nieruchomości i podatku gruntowego do czasu wyjaśnienia nam, dlaczego pozbawia się nas prawa w tworzeniu sołectwa. Nadmieniamy, że proces tworzenia sołectwa z woli mieszkańców wsi Cisew Mały rozpoczęty został w kwietniu 1991 roku i do tej pory nie mamy swojego sołectwa, które broniloby interesów mieszkańców naszej wsi.

Nadmieniamy, że decyzja podejta w tej sprawie przez Radę Gminy w dniu 4.02.1992 r. jest lekceważeniem woli wszystkich mieszkańców wsi Cisew Mały.

Za Komitet Protestacyjny  
(11 podpisów nieczytelnych)

## Podziękowanie

Dziękujemy wszystkim osobom, firmom i instytucjom, które wspomogły finansowo inicjatywę zakupu sztandaru dla turkowskiego oddziału Związku Sybiraków.

Dziękujemy również tym mieszkańcom Turku, którzy tak serdecznie odnieśli się do akcji rozprawiania cegiełek.

Komitet Fundacji Sztandaru

014668

Magdalena Łosińska ma 5 lat i mieszka przy ul. POW. Przeszła już cztery operacje głowy, czekają ją jeszcze następne zabiegi. Jednak najpoważniejszy zabieg związany z wmontowaniem zastawki może być przeprowadzony w Columbii (USA). Koszt operacji wynosi ok. 8 tys. dolarów.

Mama Magdy nie jest w stanie zgromadzić takiej sumy.

Jeśli ktoś zechciałby pomóc, podajemy numer konta, które zostało utworzone specjalnie dla Magdy Łosińskiej:

Bank Spółdzielczy  
w Turku  
931405-71329-170-1

## Ordynatorowi Oddziału

Chirurgicznego, Panu chirurgowi Pawłowi Oberszytnowi, anestezjologowi Jarosławowi Królowi, Lekarzom Oddziału Chirurgicznego, średniemu personelowi medycznemu oraz personelowi pomocniczemu, wyrazy podziękowania składa wdzięczna pacjentka Maria Krzyżaniak z rodziną.





# Histo

## GMINNA STATYSTYKA

Liczba mieszkańców ogółem (w tym miasto 3324), powierzchnia km kw., liczba gospodarstw indywidualnych 1466, przeciętna wielkość gospodarstw 6,2 ha. 85% użytków w gleby klasy V, VI i VII. Około 1/3 powierzchni stanowią lasy. (a)

## SŁUŻBOWO I PRYWATNIE

— rozmowa z burmistrzem Tuliszkowa Marianem Grytem

— Czy mógłby Pan nam opowiedzieć jak zostaje się burmistrzem? Co skłoniło Pana do podjęcia tak odpowiedzialnej funkcji?

— Burmistrz działa nie z powołania, ale

z wyboru. Startowałem w wyborach do Rad wytypowany przez innych — czulem się w obowiązku sprostać pokładanemu we mnie zaufaniu i nie zawieść ludzi, którzy wiedzieli mnie jako radnego. Gdy wysunęto moją kandydaturę powiedziałem sobie: a dlaczego nie? Wiem czego ludzie ode mnie oczekują i wydaje mi się, że mógłbym temu podolać; chciałem też jeszcze coś ważnego zrobić. Praca sprawia mi wielką radość, a zwłaszcza ta, która niesie ze sobą pewne ryzyko, pewną niewiadomą. Postanowiłem więc spróbować.

— Jak zareagowała rodzina na Pańską decyzję?

— Nie była zadowolona, ale przyjęła to do wiadomości i usiłuje się z tym pogodzić. Pierwszą reakcją było mówienie mi, że niepotrzebnie biorę sobie kłopoty na głowę. Odpowiedziałem cytując powiedzenie pana Kuronia: „Jeżeli wszystkim chce się człowiek podobać, to powinien grać w orkiestrze”. Zapamiętałem to ładne powiedzenie, ponieważ sam w czasach studenckich grałem w orkiestrze. Zamilowanie do muzyki pozostało do dziś — uwielbiam koncerty symfoniczne! Mieszkając w Poznaniu rzadko, który opuściłem.

— Czy znajduje Pan czas dla siebie?

— W tej chwili znajduję czas jedynie na czytanie książek.

— A gdyby Pan miał dużo wolnego czasu do dyspozycji, co robiłby Pan najchętniej? Czym zajęłby się Pan najchętniej?

— Najchętniej wyjechałbym na które znam jak własną kieszeń — tam już wtedy, kiedy jeszcze nie były kryte przez turystów. Pojechałbym kiedy szlaki jezior mazurskich robiły puste i tylko wiatr hulał po jeziorach. Lubię przyrodę i wszystkie zwierzęta także rzeźbić w drewnie — nawiązuje do kształtu sprawia mi radość. Jedną z moich wielkich pasji była fotografia — posiadam ciemnię — mógłbym poświęcić całe tomy na temat moich doświadczeń i przeżyć związanych z fotografią.

— Czy mógłby Pan nam zdradzić, czy lubi Pan najbardziej?

— Nie lubię opery... może to kiedyś jedna z moich znajomych mnie na wszystkie przedstawienia opery — po którychś z kolei przedstawiłby mi się nastąpił przesył tego rodzaju muzyki już zostało.

— Czy jest coś, co chciałby Pan zrealizować?

— Tak, odczuwam potrzebę pisania, ze dlatego, że „Słowa ulatują, zapisane pozostają”. Chciałbym poświęcić się człowiekowi i trudzie formowania osobowości czerpiąc przykłady swojego życia ...

rozmawiał



## NOWY DOM KULTURY

Remont dworku przeznaczanego na działalność Miejsko — Gminnego Ośrodka Kultury w Tuliszkwie trwa już od 1987 roku. Część budynku jest już wyremontowana — w styczniu bieżącego roku oddano do użytku cztery pomieszczenia. Remont trwa nadal i potrwa długo. Środki finansowe się kończą, a do wykończenia wnętrza samego parteru jeszcze wiele pozostało. Renowacja budynku pochłonęła do tej pory 1 095 400 tys. zł (już w tym roku wydano 589 mln zł), a nie jest przeprowadzony remont podłogi w sali, która będzie przeznaczona na kawiarnię; zastąpić trzeba wykładziny parkietem i wykończyć schody prowadzące na piętro, nie wspominając już o zakupie mebli i wyposażeniu. Trzeba

też będzie przeprowadzić dodatkową naprawę dachu. Mimo tych trudności zaplanowane już wcześniej otwarcie nastąpi pod koniec lutego. Równoległe z remontem prowadzona jest działalność kulturalna, efektem tej pracy jest zakwalifikowanie się Agnieszki i Patrycji na Przegląd Wojewódzki Piosenki Dziecięcej w Koninie, zajęcia odbywają się już w nowym budynku. Jeszcze w tym roku przed wakacjami planuje się otwarcie kawiarni i dyskoteki dla młodzieży. Marzeniem Dyrektora Ośrodka Kultury, pani Renaty Kopczyk jest wyremontowanie amfiteatru do prowadzenia zajęć sobotnio — niedzielnych. Wszystko wskazuje na to, że u progu wiosny kultura w Tuliszkwie kojarzona będzie z nowym obiektem. H -





# ia i nazwa

Wzmianka o Tuliszkowie pochodzi z początków XIV w. i związana jest z Zarembo, który odcisnął się wyraźnie na najdawniejszych mapach tej ziemi. W 1320 roku w Tuliszkowie został pochowany Janko z Kaliski. Jego potomek, Jan Zaremba brał udział w bitwie pod Grunowem (1410) i w soborze w Konstancji (1414). W XVII w. po śmierci Zarembianki Tuliszkowskiej, tj. Katarzyny Roszkowskiej, Tuliszków na własność Adama Sędziwoja Czarnkowskiego. W 1748 roku Tuliszkowie przeszły do rąk królewskich. W 1778 roku król polski Stanisław August Poniatowski Tuliszków otrzymał w 1458 r., utracił je po powstaniu kościuszkowym w 1807 r. W czasach II Rzeczypospolitej Tuliszków ponownie stał się miastem i należał do powiatu konińskiego, a na krótko przed wybuchem wojny został przyłączony do powiatu turkowskiego.

Wzmianka wywodzi się od obfitości lisów (Tuliszków-w aktach pisanych łacińskim-Tuliscov i Tuliscovo, "tu lis chowa"). O nazwie miejscowości tak opowiada legenda:

W pewnym sławnym i bogatym rycerzu wybrał się na polowanie na lisy, w czasie polowania odłączył się od swojej drużyny i zabłądził w ogromnej niezamieszanej puszczy. Nocując w lesie ślubował, że o ile go Bóg wyprowadzi, przywróci tym wybuduje kościół. Tak się też stało. Wybudował drewniany kościół, obok którego wyrosła osada Tuliszków.

Andrzej Piasecki

## PRZELICZANIE GROSZA

Tak jak w każdym szanującym się urzędzie, również w tuliszkowskim UG — trwa podsumowanie finansowe ubiegłego roku i dopasowywanie możliwości do potrzeb na rok 1992. W minionym roku budżet miasta i gminy wynosił 8224 mln zł. Na tę sumę złożyły się subwencje rządowe /ok.46%/, dotacje centralne z konkretnym przeznaczeniem — wodociągi, hydrofarmacja (23%). Pozostałą część /ok.30%/, stanowią wpływy z opłat lokalnych: targowych, od nieruchomości, z podatku rolnego.

Po stronie wydatków największe sumy pochłonęła budowa dróg i wodociągów /m.in. w Wielopolu i Rudzie/.

Planowanie budżetu na rok 1992 jest niezwykle trudne. Wiadomo już, że subwencja rządowa będzie mniejsza, ale nie zostały jeszcze precyzyjnie określone pozostałe składniki budżetu. W urzędzie panuje opinia, że pod względem finansowym obecny rok będzie od poprzedniego gorszy. /a/

## BUDOWNICTWO

Na jedno mieszkanie przypada 4,03 osoby w mieście i 4,5 w całej gminie. Większość Tuliszkowian /z miasta i gminy/ mieszka w budownictwie jednorodzinnym /703 mieszkania/. Prawie połowa budynków powstała w ciągu ostatniego dziesięciolecia. Dalszy rozwój budownictwa jednorodzinnego nastąpi na nowo wydzielonych działkach. Jest ich 150 w Tuliszkowie i 30 w Grzymiszewie.

W latach 1978 — 88, w Tuliszkowie powstały również bloki wielorodzinne. W mieście wszystkie gospodarstwa domowe posiadają wodociąg, na wsiach takich domostw jest ok.40%. Podobnie przedstawia się proporcja, jeśli chodzi o wyposażenie w łazienki: miasto 90%, wieś 3% /a/

## PAŃSKIE OKO

W ciągu ostatnich dwóch lat, gdy władzę w mieście przejęła obecna Rada nastąpił, szybki rozwój prywatnych firm i sklepów. Łącznie powstało w tym czasie 20 nowych punktów usługowych oraz 65 handlowych.

Szczególną wizytówką Tuliszkowa stanowią dwie stacje benzynowe, które w pełni zaspokajają potrzeby zaopatrzenia mieszkańców gminy w paliwo.

Tuliszkowianie doskonale pamiętają ile uchwał i wytycznych podjęły w czasach PRL miejscowe władze, aby uruchomić tu stację C.P.N. Dziś wystarczy, że władza wyraża zgodę, a biznes sam się uruchomi. /a/

## O SZKOLE INACZEJ



Jest oczywiste, że bez pieniędzy nauczać się nie da. Nie sposób polemizować z nauczycielami, domagającymi się wyższych pensji i zwiększenia funduszy na potrzeby szkoły. Nie trzeba przekonywać społeczeństwa o konieczności dotowania z budżetów gmin naszych szkół (Gmina Tuliszków w grudniu ub. r. przekazała 80 mln zł).

Pojawia się jednak pytanie: Co nauczyciele — pomimo trudności materialnych — uczynili w kierunku naprawy polskiej szkoły? To pytanie niech będzie celem spotkania pedagogów nie tylko Gminy Tuliszków.

Z opinii, że kryzys w polskiej oświacie jest rezultatem nie tylko braku pieniędzy, zgadzają się chyba wszyscy. Brak koncepcji nowych programów nauczania, niewielkie zmiany w strukturze szkoły — nadal skostniałej i najczęściej ciągle jeszcze „centralnie zarządzanej” — to tylko niektóre „grzechy przeszłości”.

Szkoła nadal uczy lawirantstwa i komformizmu. Uczniowie wkuwają bezmyślnie zadane partie mate-

riatu, na myślenie brak czasu, ochoty i dopingu... Poza tym — szkoła budzi lęk, zarówno wśród uczniów, jak i nauczycieli. Przywrócić szkole sens — to nie mniej ważne od zdobycia pieniędzy zadanie stojące przed szkołą i nauczycielami. Obok nauczania, szkoła powinna (czego niestety, ciągle nie robi) przede wszystkim wychowywać.

Nowe pokolenie musimy wychowywać bardziej twardo, przyzwyczajając od najmłodszych lat do pokonywania przeszkód. Szkoła powinna być miejscem pracy nad sobą, nie zaś — miejscem pracy nad uczniem.

Nie na wiele zdadzą się datki łożone przez społeczeństwo na rzecz szkoły, jeżeli zostaną one bezmyślnie wydatkowane, jeżeli zakupiony dla szkoły sprzęt w krótkim czasie ulega dewastacji.

Te i wiele innych spraw dotyczących całokształtu wychowania młodego pokolenia, a także wskrzeszenia Organizacji Harcerskiej, winny stać się myślą przewodnią wszystkich spotkań z pedagogami, organizowanych przez Kuratorium Oświaty i Wychowania w Koninie.

Zenon Matuszewski



## Dom dziecka

Choć oficjalne otwarcie Domu Dziecka w Nowym Świecie nastąpiło 1 października 1990 r., to już dzień wcześniej po południu sześnaścioro dzieci przekroczyło pierwszy raz próg placówki, w której uruchomiono także szkołę środowiskową z nauczaniem początkowym dla wychowanków i dzieci mieszkańców okolicznych wsi.

O początkach tej instytucji opowiada dyrektor Marian Selewski: „Zaczynaliśmy organizowanie pracy od początku. Trzeba było wyposażyć świetlice, klasy i zabezpieczyć bieżące potrzeby dzieci. Zastaliśmy tylko podstawowe wyposażenie kuchni i pokoi mieszkalnych.”

Pan Selewski jako jeden z pierwszych wystąpił z inicjatywą odzyskania budynku na cele oświatowe. Nie było to proste przedsięwzięcie. Najpierw władze zadecydowały o przyznaniu budynku; po dwóch dniach przysłano decyzję odmowną, następnie zażądano wysokiej zapłaty za nie swoją własność, potem znowu oddano budynek po warunkiem dokonania dopłaty w wys. 900 mln zł za wkład w modernizację.

Dopiero akcja protestacyjna ludności i okupacja budynku trwająca dwa tygodnie przyniosła oczekiwany efekt: podpisano oficjalny akt przejęcia obiektu przez Kuratorium.

— Pamiętam te nieprzespane noce. Zamknięto i zatarasowano bramę, nie wpuszczano nikogo, nawet pracujących tam dotychczas ludzi. Podczas akcji protestacyjnej przebywała w budynku wycieczka

Marian Salewski

z ZSRR-w związku z zaistniałą sytuacją musieli opuścić miejsce pobytu. Dwa tygodnie napięcia i oczekiwanie...”

Gdy wreszcie uzyskano zgodę na przekazanie obiektu, pojawił się problem szybkiego znalezienia odpowiedniego kandydata na stanowisko dyrektora-mimo rocznego urlopu chorobowego pan Selewski zgodził się tymczasowo zająć sprawami Domu Dziecka i szkoły... i tak już zostało do dziś. Obecnie w Domu Dziecka przebywa 39 wychowanków, a w szkole uczy się 51 dzieci. Dzięki pomocy zakładów pracy, firm prywatnych, szkół, kościoła i wszystkich ludzi dobrej woli możemy rozmawiać dzisiaj o sukcesach i dokonaniach.

„Największym wspólnym osiągnięciem jest to, że wszystkie dzieci znajdują rodziny zastępcze podczas Świąt”. Podobnie można ocenić zorganizowanie trzech form letniego wypoczynku i zimowisk, w których brały udział wszystkie dzieci. Festyn „Baw się z nami” był jedną z pierwszych udanych dwudniowych imprez odbywających się na terenie Domu Dziecka.

Zorganizowanie I Artystycznego Spotkania Wychowanków Domów Dziecka było podsumowaniem rocznej pracy. Z okazji okrągłej rocznicy dzieci wystąpiły przed mieszkańcami Tuliszkowa z programem artystycznym.

Perspektywy? Jeszcze ponad rok temu w Nowym Świecie nie było ani warunków, ani ludzi do stworzenia tego typu placówki. Tworząc ją od lata 1990 r. działania na rzecz Domu Dziecka i jego wychowanków zaowocowały konkretnymi efektami: jest podstawowe wyposażenie, są ludzie, którzy czują powołanie do pełnienia roli opiekunów dzieci, a najważniejsze, że stworzona została atmosfera społecznego zaangażowania w sprawy tej placówki.

Dlatego można przypuszczać, że na przekór ogólnej sytuacji oświaty polskiej, perspektywy są nie najgor-



GŁOS  
W  
ECHU

Jak nas poinformowano w Biurze Rady, w najbliższym czasie zostanie wznowiona edycja Biuletynu Informacyjnego pt. „Głos Tuliszkowa”. Inicjatywę tej patronuje Zenon Matuszewski Przewodniczący Rady Gminno — Miejskiej Tuliszkowa. Pan Matuszewski od początku swojej kadencji ryzykał przewodniczącego /800 tys. zł/ przeznaczal na cele społeczne, obecnie pragnie tymi pieniędzmi sfinansować koszty związane z wydawaniem „Głosu”. Dzięki temu Rada Tuliszkowa jako jedyna w rejonie Turku posiada swój własny organ prasowy.

Naszemu Czytelnikom z Tuliszkowa przagniemy zdradzić niespodziankę, którą przygotowujemy wraz z Biurem Rady. Otóż, jeśli nie nastąpią żadne nieprzewidziane okoliczności, już wkrótce egzemplarze „Echa Turku” sprzedawane na terenie miasta i gminy będą zawierały bezpłatny dodatek — wkładkę „Głos Tuliszkowa”. /a/



# JAK UPADAJĄ ZAKŁADY

**Państwowe Gospodarstwo Rolne w Brudyniu gospodaruje na powierzchni 2168 ha użytków rolnych. W skład przedsiębiorstwa wchodzi cztery zakłady rolne: Brudzyń, Chylin, Grzymiszew, Smaszew.**

Zajmuje się ono głównie produkcją zwierzęcą, do której dostosowana jest produkcja roślinna. W opinii fachowców z Turku do 1991 roku PGR Brudzyń należało do najlepszych w naszym rejonie. Kłopoty zaczęły się latem owego roku, kiedy to pojawiły się trudności ze sprzedażą wyprodukowanych i zebranych płodów rolnych — wcześniej takich kłopotów nie było. Przykładem może być choćby sprawa z wyprodukowaniem pewnej ilości spirytusu przemysłowego. Mimo korzystnej ceny nikt go nie chciał i nie chce kupić.

Dyrektor PGR pisząc pismo do Rady Gminy w Brudzewie skarży się, że brakuje interwencjonizmu państwowego w kształtowaniu cen produktów rolnych, środków produkcji oraz polityki antyimportowej, chroniącej choćby w minimalnym stopniu opłacalność produkcji rolnej w kraju.

Produkty rolne w kraju nie mogą konkurować z produktami importowanymi przede wszystkim ze względu na cenę i w mniejszym stopniu z powodu jakości.

Na koniec ubiegłego roku zadłużenie wynosiło 8 mld zł. Do tej pory zwolniono 80 osób. Zatrudnionych pozostało 251 osób. W ostatnich miesiącach 1991 roku przeciętne wynagrodzenie łącznie ze świadczeniami w naturze wynosiło 1,2 mln zł w skali miesięcznej.

Wójt pytany o PGR stwierdził, że jest to końcowy etap upadłości. Przedsiębiorstwo w obecnych warunkach i przy obecnej polityce rządu nie widzi żadnych szans na dalszą egzystencję. Gdyby doszło w obecnej chwili do zamknięcia działalności PGR-u, straty wynosiłyby 10 mld zł.

## SKR

Spółdzielnia Kólek Rolniczych powstała w lipcu 1973 roku. Do września 1990 funkcjonowała bez problemów i zadłużeń. Usługi czysto rolnicze w działalności SKR-u wynosiły około 13—15% wszystkich prac. Reszta były to usługi transportowe, handlowe i inne. Do września 1990 roku SKR Brudzew należał do najlepszych w województwie. W latach prosperity zatrudniał około 120 ludzi na etacie i dodatkowo 15—20 osób w zależności od potrzeb. Prawdziwy kryzys zaczął się w marcu 1991 roku. Nie widząc żadnych działań ze strony Zarządu, który ratowałby SKR na jednej z sesji, Rada Gminy nakazała uruchomienie stacji paliw. Sama Spółdzielnia nie mogła tego zrobić, gdyż brakowało funduszy na zakup paliw. Dla

z o.o. „Rolstol”, produkującej stolarkę wszelkiego rodzaju. Niektórzy udziałowcy wnieśli część maszyn stolarskich, resztę, która wydawała się niezbędna, oraz materiały, zakupiono za zaciągnięty kredyt (300 mln zł). Zatrudniono pracowników, rozpoczęto produkcję. Niestety od samego początku — mimo wcześniejszych bardzo dobrych perspektyw — pojawiły się trudności ze sprzedażą wytworzonych produktów. Nadszedł czas spłaty zaciągniętego kredytu, nie było z czego zapłacić. WBK Turek zażądał zwrotu całości pobranego kredytu, a jego ściąganie zlecił Komornikowi Sądowemu. Rozpoczęto więc licytację majątku spółki i SKR-u. Aby temu przeciwdziałać Rada Społeczna SKR-u podjęła decyzję o sprzedaży lub dzierżawie części swoich obiektów. Tutaj także pojawił się problem, okazało się, że część zabudowań (np. w Kolnicy) znajduje się na terenach pochodzących z Funduszu Ziemi, konieczne byłoby więc uwłaszczenie. Niestety, od września 1991 roku sprawa utknęła w sądzie i czeka na nowe przepisy w tej kwestii.

Krzysztofa Karwackiego jest to suma zarwyżona. Ratunkiem dla tej firmy miała być sprzedaż restauracji „Jubilatka”. Zorganizowano przetarg, cena wywoławcza wynosiła 1,9 mld zł (a więc więcej niż cena wywoławcza pawilonu meblowego przy ul. Ogrodowej). Nikt się nie stawił. Podobnie było na drugim przetargu. Koncepcja wydzierżawienia lokalu mimo kilku propozycji również nie została wcielona w życie. By zwiększyć dochód restauracji próbowano organizować dyskoteki — bez powodzenia. Obrót miesięczny lokalu w zależności od pory roku wynosi 60—90 mln zł z tendencją zniżkową, spowodowaną liczną konkurencją. „Jubilatka” przynosi GS-owi straty. Podobnie jest ze sklepami nie wytrzymującymi konkurencji z prywatnymi kupcami, oferującymi więcej towarów o dużej różnorodności i lepszej jakości. Pomysł sprzedania lub wydzierżawienia sklepów nie został zrealizowany z podobnego powodu, co w SKR-rze. Poza tym, są to konstrukcje z metalu i drewna niezbyt wiele warte. Co więcej, przez swą niewyplacalność firma zaczyna być od-

# WOLNY RYNEK PO BRUDZEWSKU

tego też ukazały się ogłoszenia w prasie, wysłano kilka ofert zleceń do okręgowych oddziałów CPN i właścicieli prywatnych. Niestety, nikt nie był zainteresowany jej kupnem ze względu na niekorzystne położenie. Wtedy podjęto decyzję o dzierżawie stacji pracownikom tam pracującym.

Umowę zawarto z byłym kierownikiem stacji, który po spisaniu umowy i ustaleniu wysokości opłat dzierżawy (4 mln w skali miesiąca), wycofał się z całego przedsięwzięcia. Wcześniej wspólnik, który podjął się prowadzenia stacji, odszedł na emeryturę i jego miejsce zajął Leszek Ordon. Obecnie dzierżawcą stacji jest jego brat.

Nie wpłynęło to na poprawę sytuacji finansowej Spółdzielni.

Próbą ratowania SKR-u było stworzenie przez nią z osobami fizycznymi spółki

Na etacie pozostało 13 osób. Zadłużenie wynosi około 312 mln zł. Prezes Kazimierz Ordon o upadku swej firmy wyraża się pogodzony z takim stanem rzeczy, co do przyszłości nie chce się wypowiadać — to co było możliwe już zrobiono.

## GS

Nie lepiej rysuje się kondycja brudzewskiej Gminnej Spółdzielni. W obecnej sytuacji ma ona około 1,2 mld zł zadłużenia, a lista dłużników sięga 72 pozycji. Łączna suma towarów, które znajdują się w sprzedaży sklepów GS-u sięga 900 mln zł. Niestety w opinii handlowców, w większości są to towary już przeterminowane lub po prostu niemodne i nienowoczesne.

Realne aktywa GS-u wynoszą około 3,5 mld zł, ale w opinii obecnego prezesa

cięta od źródeł zaopatrzenia. Jedynym zakładem, który przynosi zysk jest młyn.

Krach finansowy GS-u pogłębił pożar sklepu położonego niedaleko biur i bazy. Sklep był ubezpieczony na sumę 100 tys. zł, jednak firma — Towarzystwo Ubezpieczeniowe Samopomoc Chłopska SA z Konina, podjęła się zwrócić pieniądze według kosztów odbudowy (ok. 50 mln). Pojawił się także niejaki pan Gut z Warszawy, który rości sobie pretensje do budynków GS-u, zespołu parkowego i budynku poczty — pierwsze oficjalne pismo w tej sprawie już wpłynęło do UG.

W grudniu wypłacano pracownikom wypłaty po 500 tys. zł plus dodatki rodzinne. Na zorganizowanym w styczniu II Walnym Zebraniu podjęto decyzję o likwidacji GS-u. W opinii wielu fachowców jest to jedyna rozsądna decyzja w tej sprawie.

**Rok temu powstał w Turku lombard — rzecz nowa w powojennej historii miasta, ale tak naprawdę instytucja o bardzo długiej tradycji.**

Z pytaniem, na czym polega istota lombardu zwróciliśmy się do właściciela pana Pawła Kłapsy.

*Funkcjonowanie lombardu opiera się na udzielaniu pożyczek pieniężnych pod zastaw wartościowych rzeczy. Na czas określony w umowie pożyczki, zastaw zostaje w depozycie jako zabezpieczenie. W chwili, gdy dług zostanie spłacony wraz z należnymi odsetkami, rzecz wraca do pożyczkobiorcy.*

*Jeśli nikt się nie zjawi w terminie spłaty, przedmiot zostaje wystawiony do sprzedaży.*

— Proszę powiedzieć, czy ten interes się opłaca?

— Można zarobić, a można i stracić. Powiedziałbym „dwa do przodu, trzy do tyłu”. W tym interesie należy sobie wyrobić konto. Zdarzały się przypadki

## Lombard — skup rzeczy kradzionych?

*wstawiania do lombardu rzeczy kradzionych. Oczywiście, policja nie miała problemu ze znalezieniem sprawców, gdyż przed przyjęciem zastawu spisują z dowodu osobistego dane wszystkich klientów. Gorzej jest z odzyskaniem należności od takiego klienta. Sprawę można skierować do sądu, ale przeważnie się to nie opłaca. Koszty sądowe są bardzo wysokie, a komornik u takiego człowieka i tak nie ma z czego ściągnąć pieniędzy.*

*Zdarza się często, że młodzi ludzie w wieku około lat 20, mieszkający z rodzicami wynoszą po kryjomu biżuterię, czy inne kosztowne rzeczy. Po jakimś czasie przychodzą rodzice i zaczynają się problemy. Najmniej obraźliwymi epitetami jakie wtedy słyszą to: złodziej, Żyd, wyzyskiwacz...*

— Mówi Pan tylko o wadach tego interesu, ale niech Pan powie: z lombardu da się żyć czy nie?

## skup rzeczy kradzionych?

— Na początku swego istnienia lombard był spółką trzech udziałowców. Mieliśmy dość duży kapitał, jednak okazało się, że na potrzeby takiego miasta jak Turek trochę za duży. Całość gotówki nie była w obrocie, zamrożony pieniądź, to martwy pieniądź. Doszliśmy do wniosku, iż na utrzymanie trzech udziałowców, firma nie jest w stanie zarobić. Obecnie spółka rozpada się i lombard działać będzie dalej, jako jedna osoba fizyczna.

— Co najczęściej ludzie wstawiają do lombardu?

— Chcieliby wstawiać wszystko, ale na coś takiego nie mogę się zgodzić. Z reguły przyjmowane są te rzeczy, które w razie nie odebrania mogą być szybko sprzedane, a więc złoto, sprzęt RTV i sprzęt gospodarstwa domowego. Kilka razy zdarzyło się, że miałem w zastawie

*samochód. Aby to robić, należy bardzo dobrze orientować się w cenach giełdowych towarów i sprzętu wszelkiego rodzaju, być kimś w rodzaju rzeczoznawcy.*

— Kto najczęściej zastawia w lombardzie swoje rzeczy?

— W większości są to osoby pobierające zasiłek dla bezrobotnych. Rzadziej zjawiają się klienci po większą gotówkę. Miałem ostatnio przypadek, że przyszła kobieta, która nie miała nic prócz kwitka zasiłku. Udzieliłem jej pożyczki bez procentu.

— Specyfika interesu, który Pan prowadzi polega na tym, że przychodzą tutaj ludzie przeważnie biedni. Czy mogliśmy jeszcze kiedyś się spotkać i porozmawiać o tych ludziach.

— Myślę, że moje częste kontakty z biedą ludzi bezrobotnych mogą być źródłem późniejszych reportaży. Serdecznie zapraszam.

Rozmawiał: Mariusz M. Krzyżaniak



Rada Gminy przeanalizowała budżet za jedenaście miesięcy oraz ustalenia prowdizorium na rok następny.

Odczytano uchwałę w sprawie porozumienia komulanego z gminami ościennymi w zakresie komunalizacji urządzeń zbiorowego zaopatrzenia

## BRUDZEW

# Droga do sądu

w wodę. Głosowaniu poddano — z wynikiem pozytywnym — sprawę przejęcia przez gminę budowanego obiektu zakładu weterynarii. W dyskusji radni zakwestionowali wysokość opłaty za budowę drogi w Pradużycach, która wyniosła około 713 mln zł. Okazało się, że zaistniała pomyłka w samym sprawozdaniu o 154 mln zł. Podjęto decyzję powołania specjalnej Komisji Rady, która dokona dokładnego rozliczenia i dopiero wtedy przedstawi je na Sesji. Nie wykorzystane środki finansowe zdecydowano przesunąć na telefoniczną wymianę centrali oraz dofinansowanie wodociągu Bierzno — Olimpia. Omówiono również

sprawę opłat targowych. Ustalono, że aby to robić należy wpięć oznaczyć i ogrodzić miejsce do handlowania i dopiero wtedy wyznaczyć pracownika, który będzie pobierał pieniądze. Radnych poinformowano, że zgłosiła się osoba, która będzie utrzymywała czystość w poczekalni PKS i w okolicy pomnika. Omówiono także kwestie

upadku GS i SKR. Podczas obrad podjęto decyzję zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Rady Nadzorczej SKR. Problem przyszłych wydatków nie został dokładnie rozpatrzony, gdyż nie wiadomo jeszcze, jakie dochody i subwencje gmina będzie miała. Zdecydowano jednak, że dalej będą prowadzone prace przy budowie dróg i kanalizacji. Dofinansowywany będzie przewóz dzieci do szkół.

Ponadto poruszono problemy: zmniejszenia opłat od przyczep, konsekwentnego pobierania opłat czynszowych od szkół, przesunięcia ogrodzenia prywatnego przy restauracji „Jubilatka”, naprawy oświetlenia

w Brudzewie, likwidacji podjazdów na chodnikach do sklepów i zakładów prywatnych. Podjęto także decyzję o sprzedaży działki naprzeciw UG poprzez przetarg. Zdecydowano także o zakupie 100 ton węgla dla szkół będących w trudnej sytuacji finansowej. Na koniec odczytano pismo — uchwałę Sejmików Samorządowych w sprawie wysokości składek na pokrycie kosztów działalności Sejmików Samorządowych województwa konińskiego. W punkcie „wolne wnioski” pan Maciej Rosiak poruszył dwie sprawy. Pierwsza dotyczyła wyborów do Sejmu i Senatu. Domagał się, by członkom komisji wypłacono diety, co miałyby wpłynąć na zmniejszenie kosztów na organizowanie dla nich dowozów. Druga sprawa związana była z zakwestionowaniem uczciwości sekretarza gminy.

M. Rosiak oskarżył go o „czerpanie wielomilionowych korzyści materialnych z tytułu wyboru oferty na prace budownictwa drogowego na terenie gminy Brudzew oraz 5-10% profitów od rachunków realizowanych przez wykonawców tych prac przez firmę Inż. Dróg Tuliszków”. Sekretarz Gminy poinformował, że umowy na te prace zawierał Zarząd Gminy, a w jego imieniu wójt. Sprawa ta znalazła się w Sądzie Wojewódzkim i czeka na rozwiązanie. Pozwanym jest pan Maciej Rosiak. /M./

## TUREK

# LEPIEJ PÓŹNO, NIŻ WCAŁE

W „Echu Turku” nr 7 z dnia 16.02.1992r. w artykule „Zaradni radni” Pan Redaktor Andrzej Piasecki podaje kilka informacji nieprawdziwych: 1. radnym nie wypłacono dodatkowego ryczałtu na dojazdy, wypłacono jednorazowo zwrot kosztów podróży od początku kadencji tej Rady do końca roku 1991, ponieważ w trakcie trwania kadencji radni nigdy nie otrzymali zwrotu kosztów przejazdu. 2. Po raz drugi podaje się informację nieprawdziwą, jakoby Rada Gminy zamknęła Przedszkole w Kaczkach Średnich. Problem wygląda w ten sposób, że Rada Gminy mając jedno przedszkole w Słodkowie nie powołała drugiego przedszkola na terenie Gminy. Między zamknięciem przedszkola a powołaniem nowego przedszkola jest chyba zasadnicza różnica. 3. Nieprawdą jest, że Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie: zakazu udostępniania protokołów z sesji. Decyzja Rady i to nie w formie uchwały dotyczy: wydawania dokumentów z sesji, o które zwrócili się Redaktorzy „Echa Turku” w ubiegłym roku. Możliwość wglądu do protokołu istnieje, o czym informowałem Pana Redaktora pismem Nr 0126/3/92 z dnia 13.01.1992r. 4. Uchwały Rady tworzące prawo miejscowe i dotyczące spraw ogólnych gminy nie są „tajne”, są wywieszane na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy. W tej sytuacji stwierdzenie, że Redaktorom nie wolno zapoznać się z uchwałami jest po prostu kłamstwem. Zależy nam na rzetelnym informowaniu społeczeństwa, a w „Echu Turku” zbyt często zdarzają się nieścisłości, czego dowodem są sprostowania do zamieszczonych artykułów. Niezależnie od zajętą stanowiska w powyższych sprawach przez Redakcję, dalszej polemiki nie będzie.

Zarząd Gminy Turek

**Ad Vocem:** 1. Radni otrzymują regularnie diety (40 tys. zł), które z pewnością pokrywają koszty ich przejazdów. Przyznanie im pół miliona zł można więc uważać za dodatkowe dofinansowanie ich społecznej działalności.

2. Za czasów starej Rady w Kaczkach przedszkole było, a za nowej już nie. Przedszkola podlegają Radzie Gminy, która decyduje o ich otwieraniu i zamykaniu. Trudno wymagać aby rodzice z Kaczek wozili swe dzieci do Słodkowa.

3. Redaktorzy „Echa Turku” nigdy nie zwracali się o wydanie dokumentów z sesji, o czym władze gminne wiedzą (jak również o tym, że Rada Gminy wypowiedziała się w tej sprawie w głosowaniu). Pisemna odpowiedź Pana Przewodniczącego była sformułowana w sposób daleko niejednoznaczny. Na następny list w tej sprawie redakcja w ogóle nie otrzymała odpowiedzi. Niebawem przekonamy się w praktyce czy istnieje „możliwość wglądu do protokołu”.

4. To bardzo ładnie, że można się zapoznać z uchwałami Rady. Szkoda tylko, że władze gminne z takim opóźnieniem o tym informują. W ostatnich numerach „Echa” ukazało się kilka krytycznych publikacji na temat gminy Turek, oficjalna reakcja Zarządu nastąpiła dopiero teraz.

Redakcja

## MALANÓW

# Firma ruszyła

Spółka SUN — TRADE z początkiem tego roku ruszyła z produkcją wyposażenia do mebli ogrodowych. Szyją również obrusy, poduszki i parasole. Towary te są następnie wykażane w Niemczech i eksportowane do kilkunastu krajów Europy. Po początkowych kłopotach związanych z załatwieniem formalności, właściciel firmy Edwald Kosters stał się pełnoprawnym dzierżawcą obiektu, sprowadził już nowe maszyny oraz specjalistów z Niemiec. Jego pełnomocnik Gunter Albers jest przekonany, że firmę uda się upodobnić do zakładów tej samej branży w NEUENKIRCHEN (RFN). Obaj młodzi Niemcy (33 i 30 lat) wiążą duże nadzieje z rozwojem tego przedsiębiorstwa. Jeżeli zamierzają dzierżawę SUN — TRADE stałoby się właścicielem obiektu, wówczas nastąpiłyby dalsze inwestycje, w tym również budowa nowych obiektów socjalnych. Obecnie firma zatrudnia ok. 170 pracowników, a w najbliższej przyszłości jest gotowa zatrudnić jeszcze prawie drugie tyle.

Wydaje się, że gmina Malanów może spodziewać się sporych korzyści z faktu uruchomienia nowego przedsiębiorstwa. Zmniejszy się bezrobocie, wzrosną wpływy do budżetu, (poprzedni gospodarz obiektu — łódzkie zakłady „Polimex” — zalegały z podatkami na sumę 200 mln zł), a poza tym nowy biznesmen będzie jednym z nielicznych bogatych ludzi w okolicy. A o sponsora dziś bardzo trudno...

Andrzej Piasecki



**W 50 rocznicę utworzenia Armii Krajowej na cmentarzu komunalnym w Turku spotkali się kombatanci zrzeszeni w Światowym Związku Armii Krajowej.** Przy grobie partyzantów z oddziału „Groźnego” o historii AK opowiadał pan Wesolowski. Uczestnicy spotkania uczcili chwilą ciszy pamięć wszystkich poległych i zmarłych żołnierzy zbrojnego podziemia. Kombatanci i harcerze przeszli na pozostałe cmentarze odwiedzając groby Marianny i Stefana Rytów, Józefa Mazurkiewicza, Władysława Czecha, Jana Kayzera, Kazimierza Fiedorowa. Rocznicowym uroczystościom towarzyszył nastrój powagi. W ciszy, przy zachodzącym słońcu żołnierze AK wspominali swoich towarzyszy broni. /a/

## Przy grobach kolegów





**Wracam ponownie do spraw budowy wspólnoty powiatowej, bowiem rok bieżący będzie dla nas sprawdzianem, czy mamy wolę działań państwowo-twórczych, oddolnego brania spraw w swoje ręce, solidaryzmu obywatelskiego.**

W tym roku przekonamy się również, czy samorządy patrzą w przyszłość, mają jej wizję i program oraz zdolność pozyskiwania naszego uczestnictwa do ich realizacji.

Wyznając pogląd, że władza oprócz informowania co zrobiła, przede wszystkim

aspiracjom, to pretensje skierować wypadnie w pierwszej kolejności do siebie.

Proponuję naszą pracę rozpocząć od rozszerzenia granic i liczby członków wspólnoty. Obecne granice „rejonu” obejmują powierzchnię 115.236 ha, za-

jak nikt nawet palcem nie kiwnął, gdy likwidowano Rejon Dróg Publicznych. W podobny sposób straciliśmy w ubiegłym roku 5-10 mld zł, bo „nie chciało” nam się powołać Przedsiębiorstwa Robót Publicznych. College języka francuskiego, też mógł być w Turku. I jeśli w tym roku nasze gminy nie zdecydują się na podjęcie m.in. takich inicjatyw powiatowych, jak:  
-budowa szkoły samorządowej  
-utworzenie Funduszu Telekomunikacji  
-utworzenie Funduszu Wodnego

## POWIATOWE GADANIE

# Rzeczpospolita turkowska

kim zobowiązana jest słuchać i wyjaśniać — czego nie zrobiła. Tak to już jest, że jeżeli problemy obywatela nie stają się problemem władzy, trudno oczekiwać, by problemy władzy stawały się problemami obywatela. Jakkolwiek nie podzielam docierających do mnie opinii, że samorządy to tylko zmiana szyldu u niektórych osób, to zgadzam się, że źródłem takich opinii jest brak przepływu informacji obywatel-urząd i odwrotnie. Narasta krytyka często zasadna wobec władzy samorządowej, ale niestety wiele jest pomówień i złośliwości, często prymitywnych. To również efekt braku informacji. Każda władza potrzebuje krytyki, uważam, że powinna sama jej oczekiwać (pożądać). W krajach demokratycznych władze różnorodnych szczebli zamawiają badania opinii publicznej na swój temat. „Echo” mogłoby przeprowadzić eksperymentalny sondaż wśród czytelników. Powinniśmy pamiętać, że krytykować łatwo, znacznie trudniej uczestniczyć w realizacji, nawet własnych propozycji.

Każdy z nas żyjących na tej ziemi: od Nowego Świata /gm. Tuliszaków/ po Piaski, Podłęże /gm. Świnice Warckie/, od Kun /gm. Władysławów/ po Miłkowice /gm. Dobra/ winien poczuwać się do uczestnictwa w kształtowaniu przyszłości swojej gminy, jak również wspólnoty powiatowej.

Problemy do rozwiązania jest wciąż dużo, bez naszego udziału władza ich nie rozwiąże, a jeżeli uczyni to wbrew naszym

mieszkałą przez około 100 tys. ludności. Byłoby dobrze, by przyszedł powiat zajmował obszar 150-180 tys. ha, zamieszkały przez około 130-150 tys. ludności /patrz ramka/.

Byłby to silny powiat nie tylko w Wielkopolsce.

Jego podział wewnętrzny to sprawa wtórna. Od aktywności każdego z nas zależy, ile sąsiedzkich gmin i wsi „zwerbujemy” do naszej wspólnoty. Część gmin, takie mam odczucie, nie jest zainteresowana powołaniem Rady Powiatu. Tak

-powołanie Banku Powiatowego /z udziałem Banków Spółdzielczych/  
-przyjęcie szkolnictwa podstawowego i lecznictwa podstawowego, to zamiast sprawnych samorządów i silnego powiatu, będzie ... zadupie, a my będziemy narzekać. Czas, który mamy, to czas inicjatyw na przyszłość. Inicjatywy nie podjęte dziś, mogą być stracone na zawsze.

To oczywiste, że go nie wyprzedzimy, ale bądźmy na jego przyjście przynajmniej przygotowani.

Jerzy Żurawiecki



# NIE PLUJTA NA WÓJTA

Lepiej nie znieważać wójta - czy innego pracownika samorządu - w słowach lub, co gorsza, przy użyciu siły fizycznej. Grozi za to kara surowsza niż za spostonowanie zwykłego obywatela. W odpowiedzi na pytanie prawne zadane przez Sąd Wojewódzki w Zamościu - Sąd Najwyższy odpowiedział bowiem całkiem niedawno, że wójt jest funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 120 & 111 k.k. i podlega wzmoczonej ochronie prawnej w czasie pełnienia obowiązków. Znaczy to, że każde przestępstwo na nim popełnione będzie ścigane z oskarżenia prokuratora, a ponadto zagrożone karą surowszą.

A zaczęło się od pospolitej sprzeczki między interesantem i pracownikiem samorządowym, znajome zresztą, w której obywatel nawymyślał wójtowi od ostatnich i opluł podobno pantofle. Wójt oskarżył się prokuratorowi, prokurator skierował sprawę do miejscowego sądu, a ten orzekł, że poszkodowany jest zwykłą, cywilną osobą. To orzeczenie zaskarżył prokurator, zarzucając sądowi obrazę prawa materialnego - przez przyjęcie, że wójt to tylko wójt, a nie osoba publiczna. W tej sytuacji Sąd Wojewódzki został zmuszony do postawienia pytania prawnego Sądowi Najwyższemu, który przyznał rację prokuratorowi. Skoro do właściwości organów samorządowych - konkludował SN — przekazano kompetencje dawnych organów terenowej administracji państwowej (naczelników), to pracownicy są funkcjonariuszami publicznymi.

I w tym przypadku kij ma dwa końce: w razie oskarżenia o nadużycie władzy, wójt będzie traktowany surowiej. P.S. Zaniepokojonych samorządowców uspokajamy: incydent wydarzył się poza rejonem turkowskim

**Uff. Powiało trochę urzędowym tonem na tej stronie. Aby ją urozmaicić, postanowiliśmy dokonać rankingowej oceny naszych burmistrzów i wójtów. Typowała redakcja, ocenią Czytelnicy.**

KATEGORIA: I MASA 1. R. Kiciński 2. S. Bugaj 3. A. Antczak II REFLEKS 1. J. Nowak, 2. M. Broniszewski 3. M. Pięgot III DOSTOJNOŚĆ 1. M. Gryt 2. J. Owczarek 3. J. Kujawa

## W KRZYWYM ZWIERCIADLE

IV MĘSKOŚĆ 1. J. Owczarek 2. J. Nowak 3. R. Rybacki V GRACJA 1. R. Rybacki 2. M. Broniszewski 3. S. Mielczarek VI ELEGANCJA 1. M. Broniszewski 2. J. Owczarek 3. R. Rybacki VII NIEŚMIAŁOŚĆ 1. M. Pięgot 2. S. Mielczarek 3. J. Kujawa  
Turek — burmistrz Roman Rybacki  
Dobra — burmistrz Adam Antczak  
Tuliszaków — burmistrz Marian Gryt  
Uniejów — burmistrz Marian Pięgot  
Kawęczyn — wójt Jan Nowak  
Malanów — wójt Stanisław Bugaj  
Brudzew — wójt Roch Kiciński  
Przykona — wójt Mirosław Broniszewski  
Świnice Warckie — wójt Stanisław Mielczarek  
Władysławów — wójt Józef Kujawa.

## Okropne subwencje

Sejmowa Komisja Samorządu Terytorialnego z rezerwą odniosła się do wysokości subwencji ogólnej dla gmin na br. W prowizorium budżetowym na I kwartał przewidziano na ten cel 1,4 bln zł. Szczególnie duże wątpliwości posłów wzbudziło twierdzenie przedstawicieli Ministerstwa Finansów, iż obniżenie subwencji będzie zrównoważone wzrostem dochodów własnych gmin, jednakże uzyskanie przez gminy 4 bln zł z podatku dochodowego od osób prywatnych jest, zdaniem posłów, mało realne. Przy utrzymaniu recesji wpływ będą z pewnością o wiele niższe.

Z dużą krytyką spotkał się też fakt umieszczania pieniędzy na „zerówki” oraz prowadzenie szkół podstawowych przejętych w tym roku przez gminy / w sumie 165 szkół/ w budżecie Ministerstwa Edukacji Narodowej. Posłowie opowiedzieli się za włączeniem tych kwot - chodzi o około 600 mld zł - do subwencji.

Obok w tabelce przedstawiamy, jak ograniczenie w subwencjach dotknęło nasze gminy.

Gmina	Kwota subwencji w mld. zł	
	1991	1992
Turek miasto	1.900 mln	900 mln
Brudzew	2.350 mln	270 mln
Dobra	2.500 mln	1.850 mln
Kawęczyn	2.019 mln	1.842 mln
Malanów	2.350 mln	2.050 mln
Przykona	2.120 mln	34 mln
Świnice		
Warckie	1.050 mln	1.250 mln
Tuliszaków	4.400 mln	3900 mln
Turek	3.200 mln	276 mln
Uniejów	2 mld	2 mld
Władysławów	3.400 mln	1.491 mln



## ANULI STAWIERAJ

Imię i nazwisko: Anula Stawieraj  
 wiek: 14 lat  
 zawód: uczennica Szkoły nr 2 w Turku  
 znak zodiaku: Baran  
 ulubiona liczba: 26  
 ulubiony dzień: sobota  
 ulubione zwierzę: pies i koń  
 ulubiona pora roku: lato  
 ulubione danie: kurczak (pieczony przez mamę)  
 ulubiony kolor: czerwony  
 ulubiony sport: pływanie i jazda konna  
 ulubiony kwiatek: fiolek  
 ulubione zajęcie: śpiewanie

— Aniu, jak zaczęła się Twoja przygoda z piosenką?

— W wieku pięciu lat wygrałam Rejonowe Eliminacje Festiwalu Piosenki Dziecięcej w Turku, co wiązało się z zakwalifikowaniem mnie do Eliminacji Krajowych w Koninie, w których zdobyłam „Złoty Aplauz”. Wtedy zajął się mną Pan Zbigniew Górny z Poznania i tak to się zaczęło...

— Czy śpiewanie pomaga Ci w realizowaniu marzeń?

— Tak, poznaję ciekawych ludzi, zawieram przyjaźnie, zwiedzam nowe miejsca i występuję na scenach, na których chciałoby wystąpić wielu ludzi. (Np. scena Teatru Wielkiego w Warszawie, scena Opery Leśnej w Sopocie, scena Sali Kongresowej w Warszawie).

— Co jest według Ciebie w śpiewaniu najważniejsze?

— Uważam, że najważniejsze jest śpiewać całą sobą tak, jakby się opowiadało o czymś bliskim osobom.

— Chciałabym polecić Twoje piosenki naszym Czytelnikom, gdzie można je znaleźć?

— Moje piosenki nagrane są na kasetach z serii „Dyskoteka Pana Jacka”

— Czy podczas Twoich występów zdarzyło się coś nieprzewidzianego?

— W czasie koncertu w Hali Gwardii we Wrocławiu musiałam występować mając 39 stopni gorączki i straszną chrypkę — w związku z tym miałam śpiewać z playbecku — realizatorowi pomyliły się taśmy — mój występ odbył się na żywo czego efektem były „ciche dni” — nie mogłam wydobyć z siebie głosu.

— Który ze swoich występów wspominasz najlepiej?

— Był to mój udział w programie „Dziecko potrafi” w Poznaniu, w 1989 roku. Występowałam tam wspólnie z zespołem „Bajm”, „Vox” oraz Andrzejem Zuchą, którego szczególnie miło wspominam, ponieważ byłam najmłodszą wykonawczynią, a Pan Andrzej zaopiekował się mną jak wujek.



Ania Stawieraj

— Czy masz jakichś swoich ulubionych wykonawców?

— Tak, Madonna, Sting, George Michael, Roxet, a z polskich wykonawców najbardziej lubię Annę Jurkiszewicz.

— Kto pisze dla Ciebie piosenki?

— Teksty piosenek pisze pan Jacek Cygan, a muzykę pan Rafał Paczkowski, Krzesimir Dębski i Majka Jeżowska.

— Słyszałam, że ostatnio nagrałaś teledysk? Mogłabyś powiedzieć o nim coś więcej?

— Jest to piosenka reklamująca encyklopedię dla dzieci i młodzieży „Larousse’a”, a śpiewam ją z Kasią Zdułską i panem Jackiem Cyganem.

— Czy częste wyjazdy na nagrania i koncerty nie przeszkadzają Ci w nauce?

— Muszę koniecznie podziękować swoim nauczycielom za wyrozumiałość i tolerancję. Dzięki temu nie mam zaległości i większych problemów.

— Jakie przedmioty lubisz najbardziej?

— Matematykę i fizykę.

— Twój ulubiony nauczyciel?

— Mój wychowawca.

— Ciekawi mnie jak radzisz sobie na lekcjach muzyki i jakie masz oceny? Czy grasz na jakimś instrumencie?

— Moja Pani od muzyki wie, że ja śpiewam, ale nie wyróżnia mnie z tego powodu traktując jak wszystkich uczniów — oceny mam dobre, są to przeważnie szóstki i piątki, co nie znaczy, że nie zdarzy się i jedynka (jak w poprzednim półroczu). Gram na pianinie doskonale swoje umiejętności pod kierunkiem starszej siostry. Lubię także grę na skrzypcach, gitarze i flecie — na tych instrumentach uczę się grać sama.

— Czy rozwijasz swoje zdolności piosenkarskie? Jeżeli tak, to czy z myślą o przyszłości? — wiesz już co chciałabyś robić w życiu?

— Chodziłam cztery lata do Szkoły Muzycznej, gdzie śpiewałam w chórze — obecnie tylko na próbach mogę poprawić dykcję i doskonalić swoje umiejętności. Chciałabym w przyszłości śpiewać, ale myślę też o zawodzie lekarza. Moim marzeniem jest kontynuowanie nauki w średniej szkole menedżersko-artystycznej w Warszawie — potem studia medyczne i równoległe nauka w Studium piosenkarskim.

— Nigdy nie miałam okazji zobaczyć Cię na występach w naszym mieście — czy można Cię słuchać tylko na kasetach i oglądać w telewizji?

— Bardzo chciałabym wystąpić dla mieszkańców mojej rodzinnej miejscowości.

— Mam rozumieć, że nikt z organizatorów imprez artystycznych nie zwrócił się do Ciebie z konkretną propozycją?

— Jak dotąd nie.

— Czy to prawda, że Twoje piosenki znają dzieci w całej Japonii?

— Tak, dwa lata temu w Poznaniu delegacja z Japonii zarejestrowała mój występ w programie „Dziecko potrafi”. Podobno moje piosenki bardzo się podobały i były często słuchane w wielu szkołach.

— O co chciałabyś poprosić złotą rybkę, gdyby spełniła Twoje życzenia?

— Chciałabym żeby cały czas było lato, wszyscy byli radośni, a w sadach zamiast jabłek rosły banany. Korzystając z okazji chciałabym serdecznie pozdrawić Czytelników „Echa Turku”, a szczególnie moje koleżanki i kolegów.

Pawilon handlowy nr 6, za hotelem „Tur”

1. „The silence of the lambs” — „Milczenie owiec” reż. Jonathan Denne prod. USA 1991 — sens.
2. „Midnight” — „Zdążyć przed północą” reż. Martin Brest prod. USA 1988 sens.
3. „Planes, trains and automobiles” — „Samoloty, pociągi i samochody” reż. John Hughes prod. USA 1987 sens.
4. „Grzechy” — reż. Douglas Hickox prod USA 1991 obyczajowy
5. „Good Fellas”, czyli „Chłopcy z Ferajny” reż. Martin Scorsese prod. USA 1990 sens.

6. „Niht ohne meine tochter” - „Tylko z moją córką” reż. Brian Gilbert prod. USA 1991 melodramat

7. „It” - „To” reż. Tommy Lee

## Hity w KONESERZE

- Wallace prod. 1990 horror
8. „Nobody’s perfect” — „Nikt nie jest doskonały” reż. Robert Kaylor prod. USA komedia
  9. „Someone to watch over me” — „Osaczona”. reż. Ridley Scott prod. USA 1991 sens.

10. „Night of the hunter” — „Nocny myśliwy” reż. Dawid Greene prod. USA 1991 sens.

Zdążyć przed północą (Midnight run)  
 Robert De Niro jest najemnym mordercą podążającym tropem wrażliwego księgowego. Księgowy ukradł mafii 15 milionów dolarów, oddał je na dobroczynność i zwał. Ściga go nie tylko mafia, lecz także spragnione sukcesów FBI. Szybka akcja i doskonała zabawa, dzieło twórcy Gliniarza z Beverly Hills. Serdecznie zapraszamy do korzystania z naszej wypożyczalni „Koneser”. Codziennie 11:00-19:00, niedziela 11:00-14:00.

## Spotkanie literatów

W dniu 3 marca br. w Miejskim Domu Kultury odbędzie się spotkanie grupy literackiej. Zapraszam parających się pisaniem oraz sympatyków. Osoby piszące, zainteresowane oceną własnych tekstów, proszę o nadsyłanie utworów na adres redakcji. Najlepsze (poezja, proza itp.) za zgodą autorów zaprezentuję w „Echu Literackim”. Można również kontaktować się ze mną osobiście pod adresem — Turek Al. Piłsudskiego 3/121

Tadeusz Matusiak







Poziomo wpiszcie w kratki wyrazy o niżej podanych znaczeniach. Litery znajdujące się w oznaczonym rzędzie, czytane z góry na dół, dadzą rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów: 1. część twarzy, 2. płynie w żyłach, 3. 1000 kg, 4. lis, ma puszysty, 5. wyświetlają w nim filmy, 6. substancja lepiąca, 7. wynik dodawania, 8. pokojowy mebel, 9. nieraz złapie się na haczyk.

Rozwiązania prosimy nadsyłać tylko na kartkach pocztowych, z naklejonym kuponem nr 8 / tylko te wezmą udział w losowaniu/ do 7 marca b. r. na adres „Echo Turku” Kolska Szosa 28 p. 28 62-700 Turek.

U	S	T	A
K	R	E	W
T	O	N	A
O	G	O	N
K	I	N	O
K	L	E	J
S	U	M	A
S	T	U	L
R	Y	B	A

## Krzyżówka dla dorosłych Nr 8

1	S	M	2	R	U	3	D	K	4	A		5	F	
	A	●	U	●		●		6	J	Z	Y	K		
7	K	O	R	O	N	K	A	●	Z					
	U	●	K	●		●		8	M	L	Y	N		
9	S		10	L	A	11	B	A	●	U	●	K		
			A	●	A	●		12	R	W	13	A	14	
15	K	W	A	S	●	L	●	K	●	R				
			N	●	16	Z	R	O	B	O	N	A		
17	J		T	●	D	●	N	●	U					
			K		18	A	L	A	B	A	M	A		

### Poziomo:

1. przepływa przez Turek, 6. mieszkanka w naszych lasach, 7. na zębie lub przy halce, 8. znajduje się przy ul. Dobrskiej, 9. „... płec”, 12. dla Ewy, 15. np. octowy, 16. naturalna albo ..., 17. zespół rockowy Tomka Lipińskiego, 18. stan w USA

### Pionowo:

1. zamiar uzyskania czegoś, 2. może być z kremem, 3. władza ustanowiona po obaleniu rządu przez spiskowców wojskowych, 4. odkrywka węgla brunatnego w naszym rejonie, 5. dziedzina prof. Kośli, 10. członek sądu, 11. zabytek Wyszyzny, 12. „rzuca się nią pod nogi”, 13. wschodnie obrazy religijne, 14. rośnie na łące.



Magdalena Grzymowicz

## Nagrody

Za prawidłowo rozwiązane krzyżówki z nr 6 „ET” wylosowali: Talon wartości 150 tys. zł, realizowany w sklepach PiK i ufundowany przez spółkę, pan Marek Keler, zamieszkały w Turku przy ul. Kardynała Wyszyńskiego.

Zabawkę — różowego słonia — wylosowała Magdalena Grzymowicz mieszkająca na Os. Wyzwolenia 8. Nagrodę ufundował Sklep ZabawkarSKI przy Pl. Wojska Polskiego 20, oferujący szeroką gamę zabawek dla dzieci w różnym wieku.

# HOROSKOP

od 26 lutego do 10 marca

**BARAN: 20.03.—20.04.** Czas...? Masz nadzieję, że przyniesie Ci on rozwiązanie... Ale czy o to właśnie Ci chodzi? Może złudzenia są lepsze niż ich brak. W końcu „nie samym chlebem żyje człowiek”.

**BYK: 21.04.—20.05.** Będzie dobrze! Może nawet już jutro. Z pewnością możesz sobie pogratulować. Jesteś optymistą, a optymista ma to do siebie, że mu się udaje lub mu się nie udaje; pesymiście nie udaje się nigdy.

**BLIŹNIĘTA: 21.05.—21.06.** Nie przemyślane pociągnięcia z Twojej strony dadzą zaskakujący rezultat — piękne chwile. Ktoś powie Ci, że zrobiłeś błąd. Nie przejmuj się, nie którzy potępią nasze błędy dlatego, że mają one dla nich urok, którego nie potrafią naśladować!

**RAK: 22.06.—21.07.** Mała awantura z bliską Ci osobą. Nie wyolbrzymiaj i nie przesadzaj — więcej poczucia humoru! Każdy związek

dwojga ludzi jest jak sztuka i dlatego nie może obejść się bez scen.

**LEW: 22.07.—21.08.** Zauważyłeś u bliskiej Ci osoby coś, co wyprowadzi Cię z równowagi — nie pierwszy zresztą raz... Nie psuj sobie humoru — nie warto! Jest sztuką nie widzieć pewnych rzeczy, gdy już się je spostrzeżło — postaraj się to opanować.

**PANNA: 22.08.—21.09.** Osiągniesz szczyty swoich marzeń. Zostaniesz wreszcie doceniony i uznany odpowiednim człowiekiem. Będziesz wyniesiony niemal na ołtarze. Pytanie jest jedno: jako ofiara czy jako bóstwo?

**WAGA: 22.09.—22.10.** Ciągłe analizujesz, bijesz się z myślami, wprawdzie nie zakłócasz tym nikomu spokoju, ale jednak nie wychodzi Ci to na dobre. Może być „zmniejszył zanurzenie” w swoich kłopotach — czasem warto popływać na powierzchni...

**SKORPION: 23.10.—21.11.** Poczujesz się jak dobitny ostatnią deską

ratunku. Okaze się, że i tak miałeś szczęście — mogła to być brzytwa dla tonącego... Nie przejmuj się — zostałeś tylko chwilowo ogłuszony!

**STRZELEC: 22.11.—20.12.** Namieszaleś już sporo. Teraz tylko wstrząsnąć i ... wypić — najlepiej we własnym towarzystwie. Kac moralny żadko kiedy mija po przespaniu kilku godzin! Jest Ci jednak potrzebny — wiele Cię nauczy.

**KOZIOROŻEC: 21.12.—19.01.** Energia wewnętrzna będzie rozpierała Cię ochotą do zmian. Gwiazdy nic nie mówią w tym względzie, ale za to mrugają porozumiewawczo. Jak zaczniesz trząść światem, pomyśl czy nie dojrzały już owoce zakazane.

**WODNIK: 20.01.—19.02.** Wprawdzie jeszcze trochę czasu do wiosny Twojego szczęścia, ale zaczynają wiać pomyslnie wiatry. Jak się dobrze do nich ustawisz, dopłyniesz tam, gdzie chcesz. Żeby zostać sternikiem trzeba trochę pożeglować...

**RYBY: 20.02.—19.03.** Nie należy do ludzi, którzy poranną toaletę czyniąją od czyszczenia orderów. Gwiazdy mówią, że boisz się zbyt wiele. Niepotrzebnie! Czyżbyś nie zauważył, że wiele rzeczy, których się bałeś w ogóle się nie zdarzyło?



**ECHO TURKU** : pismo spraw lokalnych, dwutygodnik.

**ADRES REDAKCJI:** Turek 62-700 ul. Kolska Szosa 28 p. 28 tel/ fax 43-64.

**WYDAWCA:** PPH Konimpex 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.

**BIURA OGŁOSZEŃ:** Plac Wojska Polskiego 20, Uniejowska 6.

**REDAGUJE ZESPÓŁ:** Mariusz Krzyżaniak, Sylwia Michalska, Joanna Nowicka, Andrzej Piasecki (redaktor naczelny)

**GRAFIKI:** Hanna Chinka, Katarzyna Majcherek, Krzysztof Pawlak.

**FOTOREPORTERZY:** Andrzej Marzuchowski, Wera Stay, Piotr Przekwas.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy, za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.  
NR konta Bs-931405-71202-136-61  
Druk — „DANMARKOM” — sp. z o.o., 61-323 P-ń, Rymanowska 29, tel: 798-077.



## Szczęśliwy ojciec

Przy obecnym tempie przyrostu naturalnego w Turcji, w pierwszych dwudziestu latach XXI wieku, ilość mieszkańców tego kraju ulegnie podwojeniu i osiągnie liczbę 100 milionów. Tak sądzą demografowie. A tymczasem w Turcji rejestruje się kolejne rekordy wśród wielodzietnych

rodzin. „Mistrzem bez medalu” turecka agencja nazwała mieszkańca miasta Erzerum, Mehmeta Jabuza. Cztery żony tego młodego jeszcze muzułmanina wydały już na świat 40 dzieci.

## Swobodne związki

82 procent zawierających związki małżeńskie na Mada-

gaskarze nie rejestruje ich ani w Urzędzie Stanu Cywilnego, ani też nie bierze ślubu kościelnego. Przyczyny tego stanu rzeczy są różne, ale jak stwierdza dziennik „Madagaskar Tribune”, najczęstszą z nich jest absolutne przywiązanie przedstawicieli wielu narodowości żyjących na wyspie, do tradycyjnej formy zawierania tzw. swobodnych związków małżeńskich.(PAI)



z przedstawionej przez Ciebie scenki, nie ma się szans na zdobycie kogokolwiek. Możliwe, że i ja jestem w błędzie, ale taki jest mój punkt widzenia. W każdej sytuacji powinno się być sobą (ja przynajmniej się staram). A to dlatego,

jedno. Zdobyć można, ale jak zatrzymać przy sobie przez dłuższy czas (Ty zapewne znasz na to receptę). Uważam, że w miłości trzeba więcej dawać z siebie niż brać. A może się mylę? Proszę o wypowiedź na ten temat. Nie

# Ja się staram

## Cześć!

Jestem sobie przedstawicielką tej piękniejszej połowy gatunku ludzkiego, uczę się w turkowskim ogólniaku i za rok czeka mnie matura (niestety). Napisałam do Was, gdyż chciałabym odpowiedzieć na list Zochy z nr 6 „Echa Turku”. Otóż uważam, że zachowując się tak, jak dziewczyna

żeby ta druga osoba nie była zaskoczona i rozczarowana. Nie narzucać się, nie pchać się komuś w życiorys ze swoimi buciarami. Ażeby kogoś sobą zainteresować, wypadałoby pokazać się z jak najlepszej strony. Gratuluję Tobie i Twojemu chłopakowi Waszego związku. Naprawdę podziwiam!!! Zastanawiam się tylko, czy ze mną ktokolwiek potrafiłby wytrzymać te długie trzy lata?! Aha, jeszcze

bójcie się głośno powiedzieć tego, co czujecie!

Kaczucha

OD REDAKCJI: Podzielamy w pełni Twoją opinię, że w miłości trzeba więcej dawać niż brać. Liczymy jednak, że Ty i Twoi rówieśnicy znacie receptę na szczęśliwą miłość. Może więc zechce ktoś podzielić się nią na łamach naszego pisma.



**SUPER MOTOR KLUB**

## Mazda 323F

Prędkość maksymalna 175 km/h, przyspieszenie 0—100 km/h 11,2s. Silnik 4—suwowy, 4—cylindrowy, rzędowy, z elektronicznym wtryskiem paliwa, umieszczony poprzecznie z przodu, napędzający koła przednie. Pojemność skokowa 1598cm<sup>3</sup>, moc 84 KM. Skrzynia przekładniowa 5—cio biegowa. Auto kombilimuzyna

na o wymiarach: dl. 4260cm, szer. 1675 cm. Masa 990 kg, zbiornik paliwa o poj. 55 dm<sup>3</sup>, bagażnik o podstawowej pojemności 335 l można zwiększyć do poj.550 l przez opuszczenie tylnych siedzeń. Zużycie paliwa przy stałej prędkości 90 km/h 5,6 l, przy 120 km/h 7,3 l, a przy jeździe w cyklu miejskim 8,8 l. Na wyposażeniu dodatkowym: wspomaganie układu kierowniczego, regulowana automatycznie siła hamowania oraz opuszczane elektrycznie szyby, przednia i tylna. Rok produkcji 1991. Samochód ten otwiera gamę aut nowej generacji firmy Mazda.

**BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ „ECHA TURKU”**

**REDAKCJA**  
ul. Kolska Szosa 28, p. 28,  
tel/fax 43-64, tlx 048351  
**SKLEP ZABAWKARSKI**  
Plac Wojska Polskiego 20  
**SKLEP PRZEMYSŁOWY**  
ul. Uniejowska 6, tel. 47-49

**NAPISZMY**

# O kobietach

## W samochodzie

— Spójrz, co za człowiek! Biegnie cały czas przed samochodem, jakby chciał zostać przejechany. Co mam zrobić? — Szybko zjedź z chodnika!

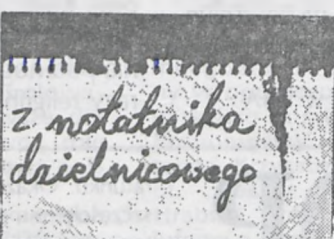
Kobieta nie może zapalić silnika swego malucha. Otwiera więc przednią maskę i przerażona mówi do koleżanki: — Patrz ukradli mi silnik! Koleżanka właścicielka takiego samego pojazdu otwierając tylną klapę radośnie odpowiada: — Nic się nie martw — mam zapasowy!

— Córczko kochana dokąd tak się spieszysz? — Do dentysty. — Po co więc zakładasz czyste majtki? — A może dentysta jest bezczelny? — Pani Helenko, ma Pani dziś pięknie suknie na sobie! — A czy widział Pani na mnie coś brzydkiego? — Tak widziałem. — Co mianowicie? — Pani męża.

Mąż wpada do mieszkania i przyłapuje swą żonę na gorącym uczynku. Żona nie traci głowy i z bezgranicznym zdumieniem pyta: — Mężu, ty tutaj?! To z kim ja leżę w łóżku?



Poszukujemy tych oto chłopców. W redakcji czekają na nich upominki — niespodzianki za spontaniczne pozowanie naszej fotoreporterce.



## Turek

26/27 stycznia przy ul. Górniczej włamano się, kolejny już raz, do sklepu spożywczego, zabierając o łącznej wartości 6 mln zł.

2/3 lutego na Os. Wyzwolenia skradziono z magazynu podręcznego 380 sztuk kolanek metalowych wartości 2 mln zł.

5 lutego przy ul. 650-lecia 2 kobiety dokonały kradzieży sztuczków i pieniędzy o łącznej wartości 5 mln zł. Policja ostrzega przed nasilającym się wyludnianiem pieniędzy przez osoby podające się na ogół za Rumunów lub Jugosłowian i proszących o pożyczanie

pod zastaw 5 lub więcej mln. zł. W zamian zostawiają oni materiały, firany itp. rzeczy, nie przedstawiające większej wartości. Oczywiście nigdy potem nie wracają z pożyczoną kwotą, bo i po co!

6/7 lutego przy ul. Kaliskiej dokonano kradzieży kur, kaczek. Straty wynoszą około 700 tys. zł.

9/10 lutego przy ul. Legionów Polskich usiłowano dokonać kradzieży samochodu marki Fiat 126p. Sprawcy zostali jednak zatrzymani na gorącym uczynku przez funkcjonariuszy policji.

8/9 lutego na Os. Wyzwolenia nieznanymi sprawcami skradli samochód marki Fiat 126p, radio, prostownik i koło zapasowe.

7 lutego ze sklepu nocnego PiK przy Pl. Wojska Polskiego skradziono pieniądze o łącznej kwocie 30 mln zł.

9 lutego z parkingu przy ul. POW skradziona została Skoda Favorit.

13/14 lutego nastąpiło kolejne już włamanie do magazynu elektrowni „Adamów”, skąd sprawcy

zabrali butle acetylenowe i tlenowe wartości 13 mln zł.

## Kaczki Mostowe

13/14 lutego skradziono z kurznika 8 kur wartości 400 tys. zł.

## Malanów

2/3 lutego nieznanymi sprawcami włamali się do sklepu RTV, skąd skradli sprzęt elektryczny wartości 20 mln zł.

## Linne Gm. Dobra

W pobliskim lesie znaleziono zwłoki młodego mężczyzny w wieku 20 lat. Przypuszcza się, że popełnił on samobójstwo, poślizgając do wnętrza samochodu i wydechową. Zmarły był mieszkańcem gm. Pabianice.

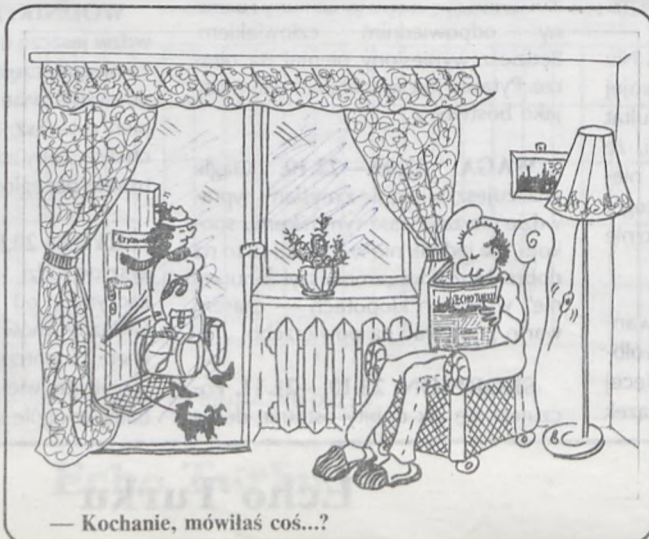
## Wypadki drogowe

— **Tuliszków:** 1 lutego kierujący samochodem marki Fiat wpadł na skutek nie dostosowania prędkości jazdy do trudnych warunków drogowych wpadł w poślizg i następnie do rowu.

— **Uniejów:** 6 lutego kierujący samochodem Mercedes na prostym odcinku drogi, w terenie zabudowanym wpadł w poślizg w wyniku czego potrafił jechać w tym samym kierunku rowerzystę.

— **Gluchów:** Również nadmierne prędkość i złe warunki drogowy przyczyniły się do tego, iż kierujący Syreną wpadł do rowu, powodując obrażenia ciała.

— **Kaczki Mostowe:** 14 lutego kobieta kierująca Syreną, wzięła 3-letnią córkę, w wyniku nieprawidłowego wyprzedzania wpadła w poślizg i zjechała do rowu. Kobieta wraz z dzieckiem została ranna.



— Kochanie, mówiłaś coś...?